

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja i Administracja Piotrkowska Nr. 101. —
Redaktor przyjmuje od godz. 5-ej — 7-ej wieczorem.

Cena 25 groszy

Telefony: Redakcja Nr. 44-44 Administracja i Ekspedycja Nr. 77-77 Nr. konta P. K. O. 66.155

Bezpośrednie rokowania Rosji z Chinami

Sowiety domagają się od rządu nankińskiego zlikwidowania zatargu bez udziału obcych mocarstw

BERLIN, 24 VII. (Tel. wł. „Gl. Poran.“).

Prowadzone są tutaj rozmowy posła chińskiego z ambasadorem sowieckim w sprawie zlikwidowania konfliktu o koleje wschodnio - chińska.

Rząd sowiecki nie jest skłonny zgodzić się na akcje pośrednictwa mocarstw w myśl paktu Kelloga, a wolałby wszcząć bezpośrednie rokowania z rządem nankińskim, celem likwidacji zatargu.

Rząd moskiewski ponawia propozycję wysłania uzupełnionej delegacji do Charbina, gdzie w razie zgody rządu chińskiego, mogłyby się w krótkim czasie rozpocząć sowiecko - chińskie pertraktacje.

*

TOKIO, 24 VII. Poseł chiński oświadczył japońskiemu ministrowi spraw zagranicznych, że rząd jego niechętnie patrzy na zamiary pośrednictwa trzecich mocarstw, czy Ligi Narodów w konflikcie z Rosją i że chciałby dojść z sowietami do porozumienia w drodze bezpośrednich rokowań.

Sowiety dziękują Briandowi

PARYŻ, 24 VII. (ATE). W dniu dzisiejszym ambasador sowiecki w Paryżu Dowgalewski złożył wizytę min. Briandowi i złożył w imieniu rządu sowieckiego na ręce min. Brianda podziękowanie za interwencję Francji na korzyść pokojowego załatwienia konfliktu z Chinami. Następnie ambasador Dowgalewski wyraził imieniem swego rządu żal z powodu niemożności przyjęcia przez rząd sowiecki interwencji mocarstw, gdyż stanowisko rządu chińskiego nie daje narazie widoków dojścia do zgody. Na zakończenie audjencji Dowgalewski oświadczył, że Rosja sowiecka jest jednak w dalszym ciągu najbardziej pokojowo usposobiona.

„Ręce precz od ZSSR.“

RYGA, 24 VII. (ATE). Z powodu groźby wojny, jak donoszą z Moskwy, szereg organizacji komunistycznych wydał o-

dezwy, nawołujące do zbierania składek na budowę samolotów wojskowych. Związek „starych czekistów“ projektuje wybudować eskadryllę w składzie 10 samolotów, która ma nosić nazwisko „Dzierżyńskiego“.

W Charkowie komunistyczne związki zawodowe uchwaliły potrącić 10 proc. płac robotniczych na budowę 5 samolotów, które wejdą w skład eskadry lotniczej pod nazwą „Nasza odpowiedź chińskim bandytom“.

Centralne wydawnictwo państwowe w Moskwie uchwaliło potrącić 10 proc. z honorarjów literatów sowieckich i wybudować tank, który ma się nazywać „Literatura sowiecka“. Na całym obszarze Rosji sowieckiej organizacje komunistyczne zbierają fundusze z potrąceń plac robotniczych, aby otworzyć kapitał pod nazwą: „Ręce precz od Z. S. S. R.“. Kapitał ten ma być przeznaczony na zbrojenia.

Siemienow traci grunt pod nogami

LONDYN, 24 VII. (ATE). Donoszą z Mukdenu, że Chiny wciąż zajmują stanowisko pokojowe i nie mają zamiaru prowadzić wojny z Rosją. Z tego powodu też Chiny nie będą popierały jakiegokolwiek emigrantów rosyjskich pod wodzą Siemienowa, czyli t. zw. „białogwardzistów“. Ruch na kolei wschodnio - chińskiej na terytorium chińskim odbywa się normalnie. Przerwana jest tylko komunikacja pomiędzy Manczuli i Sujfenho, ponieważ pociągi nie przekraczają granicy.

Sowiety konfiskują chińskie parowce

CHARBIN, 24 VII. Z granicy mandżurskiej nadchodzą mimo zaprzeczeń nowe wiadomości o drobnych potyczkach między wrogimi armiami. Koło Pogranicznicza wojska chińskie ostrzeliwały ogniem artyleryjskim i karabinowym samoloty sowieckie, które pojawiły się nad terytorium chińskim.

Specjalny korespondent „United Press“, William Sinus, donosi, że rosyjskie władze w dalszym ciągu konfiskują chińskie parowce handlowe na Amurze.

Oddziały saperów chińskich zamykają ujścia rzeki Sungari łańcuchem min, aby przeszkodzić sowieckiej flocie na Amurze w przedostaniu się w granice Mandżurji. Jako dalszy śro-

dek ostrożności zastosowały Chińczycy zerwanie toru kolejowego na linii Władywostok — Charbin. Szyny kolejowe odtransportowano w głąb kraju.

W Nankinie odbywają się stale narady komendantów armji. Trzy dywizje stoją w pogotowiu, aby na pierwszą wiadomość o wybuchu wojny odjechać na front.

Odwołanie konsulów sowieckich z Charbina i Mukdenu

LONDYN, 24 VII. Wielką niespodzianką dla rządu nankińskiego było odwołanie w dniu wczorajszym konsulów sowieckich z Charbina i Mukdenu, którzy otrzymali polecenie, by jeszcze w ciągu nocy wyjechali do Władywostoku.

W kołach chińskich panowało przekonanie, że obaj ci konsulowie upatrzeni są na delegatów sowieckich do rokowań z Chinami dla pokojowego załatwienia konfliktu.

W wydanym wczoraj oświadczeniu rząd nankiński donosi, że oczekuje przysłania nowego rosyjskiego dyrektora kolei wschodnio - chińskiej i jego najbliższych współpracowników na miejsce wydalonych.

General Siemionow oddał do dyspozycji rządu chińskiego 10 tysięcy białogwardzistów, wątpliwe jest jednak, czy Chiny wobec pokojowego kursu obecnej swej polityki przyjmą propozycję Siemionowa.

Sekwestr amerykańskiego komisarza celnego

LONDYN, 24 VII. (ATE). Władze sowieckie zaskwestrowały na Amurze okręt chiński „Hau“, na którym znajdował się amerykański komisarz celny z żoną i dziećmi.

Amerykański konsul generalny w Charbinie zawiadomił o tem rząd waszyngtoński.

Władze sowieckie przyrzekły, że postępowanie ich względem amerykańskiego komisarza celnego będzie odpowiednie do jego stanowiska.

Kongres chirurgów w Warszawie



Uczestnicy przed Dworcem Głównym po przybyciu z Gdyni

Raid Leningrad - Nowy Jork

Lotnicy sowieccy otrzymali na przelot zgodę Waszyngtonu

WASZYNGTON, 24 VII. Rząd amerykański wyraził swą zgodę na odbycie przez 5 lotników sowieckich raidu z Leningradu do Nowego Jorku.

Raid ten odbędzie się z czterema lądowaniami.

Departament marynarki wydał już dwu krawców rozkaz, aby wypłynęły na ocean „Spokojny“ i w razie potrzeby

niosły pomoc lotnikom.

Lot, którego trasa bieć będzie przez Petropawłowsk, Kameczatkę i wyspy Aleuckie do Nowego Jorku, rozpocznie się w dniu 1 sierpnia.

IZBA W WALCE Z KRYZYSEM

P. prezes Geyer na konferencji prasowej potwierdził stanowisko „Głosu Porannego” w sprawie unikania alarmujących „sensacji”

W dniu wczorajszym odbyło się w izbie przemysłowo - handlowej Łodzi konferencja prasowa, zwołana celem zapoznania przedstawicieli prasy z poczynaniami samorządu gospodarczego w dziedzinie walki z kryzysem.

Z ramienia izby w konferencji wzięli udział prezes izby, konsul Robert Geyer, dyrektor izby inż. Karol Bajer i referent prasowy izby p. Mieczysław Koltowski.

Redakcję „Głosu Porannego” reprezentował red. Eug. Kronman.

Współpraca z prasą

Konferencję zajął p. prezes Geyer, podkreślając, iż powołanie do życia na terenie uprzemysłowanego okręgu łódzkiego izby przemysłowo - handlowej i zapoczątkowanie w ten sposób samorządu gospodarczego stanowią niewątpliwie jednym z Poważnych czynników rozwoju ekonomicznego przemysłu i handlu w tym okręgu.

Izba przemysłowo - handlowa, która powstała w okresie depresji, ciężkiej nad całym życiem gospodarczym, ma przed sobą olbrzymie zadania, które tylko

PRZY WSPÓLDZIAŁANIU WSZYSTKICH CZYNNIKÓW ZAINTERESOWANYCH BĘDZIE MOGŁA WYPEŁNIĆ.
Już w krótkim okresie swego istnienia izba rozwinęła ożywiającą działalność, mającą na względzie

MOŻLIWIE SZYBKIE CZĘŚCIOWE ŁAGODZENIE KRYZYSU GOSPODARCZEGO.

Samorząd gospodarczy zwłaszcza w obecnym okresie panującym w Polsce kryzysu ma przed sobą ogólnie również i specjalne zadania, do których w pierwszym rzędzie należy **POSZUKIWANIE DRÓG I ŚRODKÓW W WALCE Z KRYZYSEM.**

Izba zdaje sobie dokładnie sprawę ze znaczenia prasy gospodarczej w silnie uprzemysłowanym okręgu łódzkim, a doceniając to w zupełności, izba przemysłowo - handlowa w Łodzi utworzyła specjalny referat prasowy. W ten sposób izba nawiązała bezpośredni kontakt z prasą, dążąc do dostarczania jej źródłowych i ściślejszych informacji, dotyczących całokształtu działalności prac izby.

Dziękując przedstawicielom prasy uprzejmie za tak liczne przybycie, prezes Geyer wyraził przekonanie, że ta wymiana poglądów przyniesie pozytywne wyniki.

Zadania i cele izb

Następnie zabrał głos dyrektor izby przemysłowo - handlowej inż. Karol Bajer, który w obszernym i niezwykle rzeczowym wywodzie zanalizował istotę samorządu gospodarczego na tle współczesnych prądów i fluktuacji ekonomicznych.

— Samorząd gospodarczy w Polsce, — wywodził dyr. Bajer, — znajduje swe oparcie w art. 68 konstytucji, który mówi, iż obok samorządu terytorjalnego powołany zostanie do życia samorząd gospodarczy, a to przez utworzenie izb przemysłowo - handlowych, rzemieślniczych, rolniczych, pracy najemnej i t. d., skonsolidowanych w naczelnej radzie gospodarczej.

Dalej dyr. Bajer omówił zadania izb przemysłowo - handlowych na tle rozporządzenia prezydenta Rzplitej, poczem przeszedł do scharakteryzowania organizacji izby łódzkiej.

Całokształt prac biura izby podzielony został pomiędzy poszczególne referaty.

W skład referatu prezydjalnego wchodzi: sekretarjat, biuro podawcze i ekspedycja, buchalterja i kasa oraz hala maszyn.

Referat handlu zagranicznego, w którym znajduje się wydział pośrednictwa handlowego, zajmuje się w pracach swych problemem organizacji eksportu, racjonalizacji wywozu, oraz jego standaryzacji w tych gałęziach produkcji, w których stosunki faktyczne pozwalają na nią, polityką traktatów handlowych oraz zagadnieniami celnymi.

Referat opiekera swą pracę na wytycznych, ustalonych przez komisję eksportową izby, pozostając w kontakcie z siecią placówek konsularnych R. P. zagranicą, z państwowym instytutem eksportowym, jako też z izbami zagranicznymi.

Referat administracyjny - prawny opracowuje opinie o nadsyłanych projektach ustaw i rozporządzeń z dziedziny prawa dawstwa gospodarczego, sądownictwa handlowego i t. d.

Referat podatkowo - kredytowy w oparciu o działalność komisji podatkowej oraz kredytowej izby zajął się badaniem całokształtu postulatów okręgu, dotyczących polityki kredytowej, oraz bieżących zagadnień podatkowych, poświęcając swą uwagę zarówno

SPRAWOM NALEŻYTEJ INTERPRETACJI I STOSOWANIA JUŻ OBOWIĄZUJĄCYCH USTAW I ROZPORZĄDZEŃ. JAKO TEŻ ICH PRZYSZŁEJ ZMIANIE WZGLĘDNIE ZASADNICZEJ REFORMIE DOSTOSOWANEJ DO POTRZEB ŻYCIA GOSPODARCZEGO.

REFERAT PRASOWY NAWIĄZAŁ BEZPOŚREDNI KONTAKT Z PRASĄ MIEJSCOWĄ, ZAMIEJSCOWĄ I ZAGRANICZNĄ, ZAOPATRUJĄC JĄ W OBFIŁY MATERIAŁ, DOTYCZĄCY ZARÓWNO DZIAŁALNOŚCI IZBY PRZEMYSŁOWO - HANDLOWEJ W ŁODZI, JAK RÓWNIEŻ SYTUACJI GOSPODARZEJ OKRĘGU, NIEJEDNOKROTNIEM W SPOSÓB FAŁSZYWY

i tendencyjnie złośliwy naświetlonej przez prasę zagraniczną.

Referat reglamentacji towarów złatwia sprawy, związane z importem towarów kontyngentowanych.

W organizacji znajduje się referat katastru przemysłowego i statystyki przemysłowej.

Plany walki z kryzysem

Po tym źródłowym referacie prezes Geyer przedstawił w dłuższym wywodzie rezultaty dotychczasowych prac izby i jej plany na najbliższą przyszłość. **PRZEMÓWIENIE P. PREZESA GEYERA.**

W pierwszym okresie prac izby zakończyły swą działalność trzy komisje niestale: komisja lokalowa, która wynajęła lokal na biura izby, komisja budżetowa, która rozpatrzyła budżet izby na rok 1929, a wreszcie komisja statutowo - regulaminowa, która opracowała drugą część statutu i regulamin posiedzeń plenarnych.

Biuro izby utworzyło w tym okresie najważniejsze referaty. 19 kwietnia izba zgłosiła swe przystąpienie do związku izb przemysłowo - handlowych, a w 5 dni później wzięła czynny udział w zjeździe związku izb. Szereg postulatów, zgłoszonych przez izbę łódzka na tym zjeździe znalazł swój wyraz w wnioskach, które imieniem związku izb przedstawiła członkom rządowym izba urzędująca w Warszawie. Dzięki zabiegom izby uzyskane również zostało w krótkim czasie przedstawicielstwo w centralnej komisji przyzwozowej, o co sfery gospodarcze okręgu walczyły już od paru lat.

Uważając, iż w obecnej sytuacji gospodarczej szczególną aktualność posiada postulat łagodzenia nadmiernego nacisku podatkowego, zwołane zostały z inicjatywy izby konferencje informacyjne, celem zapoznania się z najżywością dezcyderatami sfer gospodarczych okręgu. W wyniku tych konferencji izba podjęła akcję na terenie ministerstwa skarbu oraz łódzkiej izby skarbowej, występując z postulatami

ROZSZERZENIA ZAKRESU UŁG. DOTYCZĄCYCH ZARÓWNO UISZCZENIA PODATKU PRZEMYSŁOWEGO, PRZYPADAJĄCEGO DO ZAPŁATY ZA

ROK UBIEGŁY, JAKO TEŻ ZA PŁATY ZALICZKI NA POCZET ROKU BIEŻĄCEGO.

Na terenie izby skarbowej wystąpiono z szeregiem najważniejszych postulatów w sprawie **ŁAGODZENIA WYMIARU PODATKU PRZEMYSŁOWEGO ZA ROK 1928 ORAZ USPRAWNINIENIA AKCJI ODWOŁAWCZEJ. OSTATNIO WRESZCIE IZBA WYSTĄPIŁA Z MEMORJAŁEM W SPRAWIE OBNIŻENIA DO PÓŁ PROC. STAWKI PODATKU OBROTOWEGO DLA HURTOWYCH OBROTÓW PRZEDZĄ.**

Podobnie jak wyżej przedstawionym zagadnieniom podatkowym **IZBA POŚWIECIŁA SZCZEGÓLNIEM ŻYWA UWAGĘ SPRAWOM, DOTYCZĄCYM ORGANIZACJI ZBYTU, A W SZCZEGÓLNOŚCI EKSPORTU.**

Poza działalnością w dziedzinie pośrednictwa handlowego **JEDNEM Z POWAŻNIEJSZYCH POCZYNAŃ IZBY BYŁA OWOCNA INICJATYWA W SPRAWIE UTWORZENIA ZWIĄZKU EKSPORTOWEGO PRZEMYSŁU ODZIEŻOWEGO. PLAN POWOŁANIA DO ŻYCIA TEGO ZWIĄZKU ZNAJDUJE SIĘ NA DRODZE POMAŚLNEJ REALIZACJI.**

Wytyczne działalności izby na najbliższą przyszłość, określić można w pierwszym rzędzie jako rozwinięcie prac dotychczas podjętych przez izbę.

Punkt ciężkości prac izby obecnie przesunął się do specjalnych komisji fachowych: podatkowej, kredytowej, administracyjno - prawnej, naukowej oraz eksportowej, która częściowo pełniłaby również funkcje komisji polityki gospodarczej. Z uwagi na fakt, iż recesja gospodarcza, z której objawami walczy dziś życie gospodarcze kraju, najdotkliwiej ujawnia się w Łodzi, gdzie przybrała ona rozmiary uciążliwego kryzysu — poszczególne komisje izby przy współdziałaniu z prezydjum i dyrekcją w dotychczasowej swej akcji położyły

SZCZEGÓLNY NACISK NA TE ZARZĄDZENIA GOSPODARCZEJ I ADMINISTRACYJNEJ POLITYKI PAŃSTWOWEJ, KTÓRE PRZYCZYNIŁY SIĘ DO ODPREŻENIA SYTUACJI W OKRĘGU ŁÓDZKIM. Obok tej doraźnej akcji, zmie-

rzającej do zapewnienia życia gospodarczemu bezwzględnych ułatwień koniecznych z uwagi na obecną krytyczną sytuację — izba, dążąc do ogólnej sanacji życia gospodarczego, **POŚWIECI SZCZEGÓLNA UWAGĘ KWESTII GRUNTOWNEJ REFORMY NASZEGO WADLIWEGO SYSTEMU PODATKOWEGO.**

Osiągnięcie pewnych konkretnych wyników w dotychczasowym krótkim stosunkowo okresie istnienia izby możliwe było tylko dzięki skoordynowanej i harmonijnej współpracy, oraz dzięki oparciu tej pracy o reprezentowane na terenie izby czynniki gospodarcze. Z pobieżnego przedstawienia zadań izby, dotychczasowych rezultatów jej pracy, oraz nakreślonych szkiców i planów działalności na najbliższą przyszłość wynikają poważne zadania, jakie izba ma przed sobą.

Podjętą tę twórczą pracę, izba realizować ją będzie w przeświadczeniu, iż **MOŻOLNE WYSIŁKI NAD ROZWOJEM PRZEMYSŁU I HANDLU W OKRĘGU ŁÓDZKIM WYDADZĄ OBFITY PŁON TYLKO PRZY WSPÓLDZIAŁANIU WSZYSTKICH ZAINTERESOWANYCH CZYNNIKÓW, DO KTÓRYCH RÓWNIE I PRASĘ ZALICZYĆ NALEŻY.**

Szczególnie wdzięczne pole otwiera się przed prasą, która zdawać sobie powinna dokładnie sprawę z olbrzymiego wpływu informacji gospodarczej na nastroje psychiczne społeczeństwa polskiego oraz zagranicznej opinii publicznej.

W obecnym zwłaszcza ciężkim okresie informację w sposób przesadny charakteryzującą sytuację gospodarczą, mogą nam poważnie zaszkodzić. Prasa łódzka oddalaby więc reprezentowanemu przez izbę życiu gospodarczemu okręgu poważną przysługę, gdyby zechciała bardzo ostrożnie precyzować swe wnioski o stopniu nasilenia kryzysu w przemyśle włókienniczym.

Dyskusja

Po przemówieniu prezesa Geyera wywinięła się ożywiona dyskusja, w której przedstawiciele prasy poruszyli szereg zagadnień gospodarczych. Na pytania dziennikarzy wyczerpujących informacji udzielali pp.: prezes Geyer i dyr. Bajer.

Konferencję zakończył prezes Geyer, dziękując raz jeszcze przedstawicielom prasy za liczne przybycie.

Po konferencji uczestnicy jej zwiedzili lokal izby, oprowadzani przez dyr. Bajera.

*

W związku z poruszoną przez prezesa Geyera sprawą obiektywnego naświetlania informacji gospodarczych — z zadowoleniem skonstatować możemy, że stanowisko to pokrywa się całkowicie z tezami, zawartymi we wczorajszym artykule „Głosu Porannego” o alarmach prasowych. Stałszy zawsze na stanowisku eliminowania niesprawdzonych, niepokojących „sensacji”, które szkodzą życiu gospodarczemu.

Opinia p. prezesa Geyera stanowisko nasze całkowicie potwierdza.

Kr.

Prezydent Rzplitej w Małopolsce



Fotografia przedstawia moment z pobytu Prezydenta Rzeczypospolitej w Snytkowicach (za Rabką).

Śmiertelne porażenia w Warszawie

Warsz. kor. „Gl. Por.” telef.: Liczba wypadków porażenia w Warszawie wskutek silnych upałów zwiększa się z każdym dniem. Wczoraj pogotowie ratunkowe stwierdziło 9 wypadków porażenia, w tem 2 śmiertelne.

Ciekawe, że jeden z wypadków śmiertelnego porażenia był na plaży. Ostrożnie, zwolennicy plaży!

Pożar samolotu wojskowego na lotnisku mokotowskim w Warszawie

Z Warszawy donoszą: Wczoraj około godz. 11 przed południem w czasie lądowania na lotnisku wojskowym zapalił się samolot Breguet XIX, pilotowany przez plutonowego Peškę.

Samolot zapalił się wskutek wybuchu benzyny w karburatorze. Wypadku z ludźmi nie było, bowiem pilot i obserwator w ostatniej chwili wyskoczyli.

Do płonącego samolotu nadbiegła straż ogniowa wojskowa i gaśnicami zlikwidowała pożar.

Przybyli mechanicy rozebrali aparat i komisja wojskowa rozpoczęła śledztwo.



ANIBA HAZ-ELITE KREM UDELIKATNIA IKOR ZASTĘPUJE PUDER HAZELINOWY

SPRZEDAŻ DETALICZNA W SKLEPACH PRZEM. HANDL. ZAKŁ. CHEM. LUDWIK SPIESS I SYN, S. A., WARSZAWA: MARSZAŁKOWSKA 99, MARSZAŁKOWSKA 140, PL. TEATRALNY 18, ŁÓDŹ: PIOTRKOWSKA 107, ORAZ WE WSZYSTKICH SKŁADACH APTECZNYCH, APTEKACH I PERFUMERJACH.

3692-2

SZALEŃCZY WYŚCIG AUTOBUSÓW

12 osób uległo katastrofie, 3 walczą ze śmiercią

Z Warszawy donoszą: Szosą od Warszawy w stronę Rypina jechał na rowerze Wład. Tryniszewski, urzędnik, z 6-letnim swoim synkiem Frankiem, nie wiedząc o tem, że w niewielkiej odległości za nimi dążą również w stronę Rypina 2 pasażerskie autobusy.

Pierwszy autobus za Tryniszewskim prowadzony był przez kierowcę Szymańskiego i jechał z normalną szybkością, doganiając powoli rowerzystę. Za autobusem, prowadzonym przez Szymańskiego, pędził drugi autobus, prowadzony przez Wincen tego Karpińskiego, który za wszelką cenę postanowił Szymańskiego wyprzedzić.

Karpiński dał cokolwiek ostrzegawczy sygnał, lecz równocześnie przyspieszył mocno biegu i rozpoczął się na szosie lekkomyślny wyścig 2 autobusów pasażerskich.

Szymański mając przewagę

nad goniącym go Karpińskim, od którego był oddalony o jakieś pół kilometra, nie dawał się dogonić na dość znacznej przestrzeni, co podniecało wielce Karpińskiego, w autobusie którego jechało do Rypina 10 osób. Na szóstym jednak kilometrze poczał już mocno doganiać Szymańskiego i w pewnej chwili mógł go już wyminąć przy jeździe z nadmierną szybkością.

Szymański, widząc, że nie udało mu się uciec, skręcił na lewą stronę szosy i dał wolną drogę Karpińskiemu.

Wyścig, odbywający się w czasie suszy, rozniecał na szosie olbrzymie tumany kurzu i możliwe jest, że zasłoniły one tak widnokrąg przed Karpińskim, że nie zauważył jadącego na rowerze Tryniszewskiego z synkiem i całą mocą rozpędu wpadł na rowerzystę.

Skutki najechania były fatalne.

Tryniszewski z sześciolatnym synkiem został rzucony do rowu i wraz z dzieckiem doznał połamania żeber i nóg.

W ostatniej chwili autobus Karpińskiego wykręcił gwałtownie i wpadł na wóz Szymańskiego.

Brzęk tłuczonego szkła, krzyki i jęki rannych napełniły powietrze.

Z uszkodzonego mocno autobusu Karpińskiego wydobyte 9 osób i ciężko rannego i pokaleczonego odłamkami szkła Biernackiego z Rypina.

W stanie beznadziejnym przewieziono do szpitala Tryniszewskiego z synkiem, Biernackiego odstawiono na kurację do domu, resztę rannych opatrzył lekarz na miejscu.

Szofera Karpińskiego aresztowano. Śledztwo prowadzi policja.

Przedłużenie okresu zasiłkowego dla bezrobotnych województwa łódzkiego

Warsz. kor. „Gl. Por.” telef.: We wczorajszym „Monitorze Polskim” ogłoszono zarządzenie ministra pracy i opieki społecznej, mocą którego dla tych bezrobotnych robotników, którzy do dnia 31 sierpnia b. r. wyczerpali lub wyczerpią zasiłki z funduszu bezrobocia w ciągu całego okresu, przedłuża się wymieniony okres do 17 tygodni na terenie województwa łódzkiego.

Olbrzymi pożar torfowisk

BERLIN, 24. 7. (Tel. wł.) W Oldenburgu płoną torfowiska na wielkiej przestrzeni. Ogień posuwa się z szybkością 1 kilometra na godzinę. Dotychczas pożar ogarnął 12 kilometrów kwadratowych torfowisk, zniszczył dotychczas trzy domy kolonistów i fabrykę brykietów w Oldenbrock.

Ruch kolejowy na linii Oldenburg — Brocke musiano wstrzymać z powodu zniszczenia przez ogień torów kolejowych. Również komunikacja telefoniczna i telegraficzna uległa przerwaniu.

Nad zlokalizowaniem ognia pracują liczne oddziały straży ogniowej, policji i Reichswehry.

Aresztowanie komunistów we Francji

Kilku polaków zmuszono do opuszczenia granic

PARYŻ, 24 VII. (ATE). W dniu dzisiejszym francuskie władze policyjne dokonały rewizji w lokalu związku młodzieży komunistycznej i w prywatnych mieszkaniach wybitnych przywódców partii komunistycznej. Podczas rewizji skonfiskowano m. in. broń, magazyny, a także w siedzibie związku młodzieży komunistycznej znaleziono nadto 3 rewolwery. Sekretarz organizacji komunistycznych związków zawodowych Dutilleux został aresztowany. Sąd wydał również nakaz aresztowania wszystkich członków centraln. kom. partii kom.

Kilku z nich dowiedziawszy się o tem, zbiegło. Zbiegł również poseł komunistyczny Duclos. Władze policyjne nader energicznie wystąpiły przeciwko robotnikom cudzoziemskim. — Dziś odstawiono do granicy 5

robotników ukraińskich i polskich. Sześciu innym cudzoziemcom, obywatelom hiszpańskim, polskim i czeskim odebrano dowody osobiste i wydano im nakaz natychmiastowego opuszczenia Francji.

Dziś papież opuści Watykan

i na placu św. Piotra udzieli ludowi błogosławieństwa

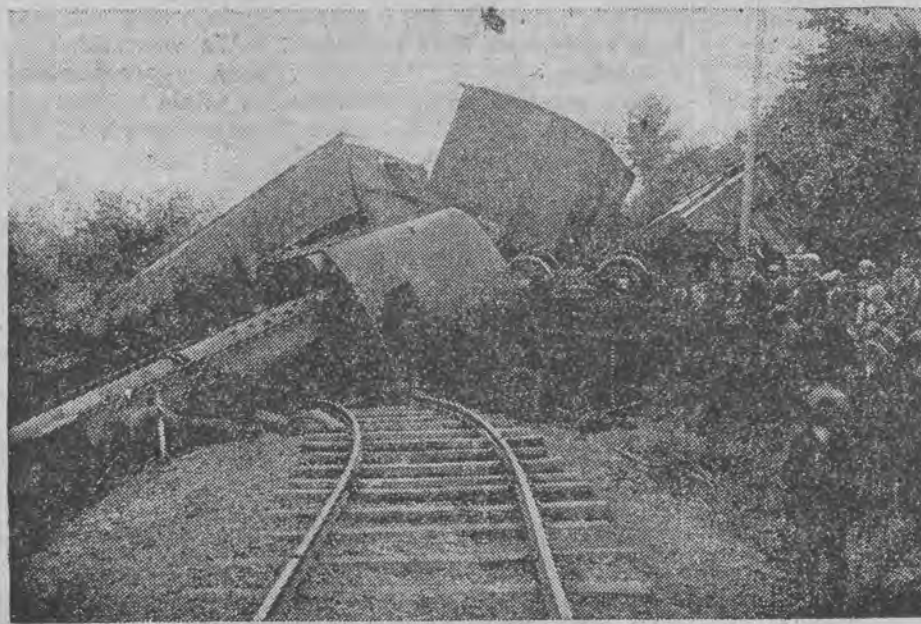
RZYM, 24. 7. ATE. W dniu jutrzejszym o godzinie 6 wieczór odbędzie się tu uroczysta procesja z wystawieniem Najświętszego Sakramentu. Celebrantem tej procesji będzie Ojciec św., Papież

Pius XI, który niesiony będzie na tronie przez 16 księży w otoczeniu oddziałów gwardji papieskiej. Procesja ta, która jest pierwszą tego rodzaju procesją od roku 1870 obejmie plac św. Piotra, a następnie przejdzie przez lewy krużganek do bazyliki. Na schodach bazyliki będzie wzniesiony specjalny ołtarz polowy, ze stopni którego Ojciec święty udzieli błogosławieństwa Urbi et Orbi. Na placu podczas procesji spodziewany jest udział przeszło 300 tys. wiernych, którzy na tę uroczystość przybyli nie tylko z Włoch ale nawet z zagranicy.

Celem utrzymania porządku wśród licznych rzesz wiernych wysłano do pomocy gwardji watykańskiej liczne oddziały milicji faszystowskiej i wojska. Posterunki mające pilnować porządku zostały już dziś zaciągnięte na placu, a to z powodu, że już dzisiejszej nocy zaczęli napływać liczni pątnicy chcący zająć wygodniejsze miejsca dla podziwiania procesji.

Już dziś powiewają obok siebie biało-żółte sztandary papieskie i trójkolorowe flagi włoskie.

Katastrofa kolejowa w Libuszy



na szczęście obyła się bez ofiar w ludziach.

Trzęsienie ziemi

nawiedziło Persję i Islandję

TEHERAN, 24. 7. Wczoraj odczuto w prowincji Khorassan nowe trzęsienie ziemi.

Dwie wsie znikły zupełnie z powierzchni ziemi, przyczem zginęło 29 osób.

Okolice Kuchan zamienily się w bezludną krainę, gdyż wskutek powtarzających się od maja wstrzą-

sów ludność wyemigrowała do innych prowincji.

KOPENHAGA, 24. 7. Według doniesień z Reykjavíku południową część Islandji nawiedziło wczoraj wieczorem silne trzęsienie ziemi, jakiego nie zanotowano od roku 1886.

W Reykjavíku zapanowała pa-

nika. Mieszkańcy opuścili drgające od wstrząsów domy. Szereg domów zarysował się, liczne kominy runęły na ulicę, na szczęście jednak wypadków z ludźmi nie stwierdzono.

Jakie szkody wyrządziło trzęsienie na prowincji, dotychczas nie wiadomo.

Straszny czyn szaleńca

W przystępie szału zastrzelił żonę i 4 dzieci

PARYŻ, 24. 7. (Tel. wł.) Z Vevers donoszą o strasznym czynie szaleńca, popelnionym w obawie przed zamknięciem w domu obłąkanych.

Sześćdziesięcioletni był oficer w przystępie szału zastrzelił podczas snu swą żonę, dwie córki w wieku 14 i 15 lat, oraz dwu synów, liczących 18 i 20 lat.

Powstanie w Persji zlikwidowano bez rozlewu krwi

RYGA, 23. 7. ATE. Z Moskwy donoszą, że według otrzymanych tam wiadomości z Teheranu powstanie plemion południowej Persji zostało zlikwidowane w drodze do browolnej umowy rządu z przywódcami plemion. Wobec tego został wypuszczony na wolność naczelnik żandarmerji perskiej generał Zahedi, książę Sowiek Ed Dowle oraz inni dygnitarze, którzy byli trzymanii pod aresztem, jako obwinieni o współdziałanie z powstańcami.

Krwawa klęska wojsk perskich w walce z powstańcami

TEHERAN, 24. 7. (Tel. wł.) W krwawej bitwie między wojskami rządowymi a powstańcami, do których przyłączył się szczerp Lar, wojska rządowe poniosły dotkliwą klęskę.

Straty wojsk rządowych obliczają na zgórą 1,000 żołnierzy.

Wojna czy pośrednictwo

Odwołanie sowieckich przedstawicieli dyplomatycznych nie wpłynie na dalszy bieg wypadków na Wschodzie

Rząd rosyjski odwołał swych przedstawicieli dyplomatycznych z Chin i wezwał tych wszystkich rosyjskich urzędników kolei Wschodnio-Chińskiej, których Chińczycy zostawili na zajmowanych stanowiskach, by natychmiast porzucili służbę i powrócili do kraju. Jakie jest realne znaczenie tych zarządzeń? Przedstawiciele dyplomatyczni w dziele regulowania wzajemnych stosunków między Rosją a Chinami zbyt wielkiej roli nie odgrywali, dlatego też ich odwołanie na dalszy bieg wypadków prawdopodobnie nie wywrze żadnego wpływu. Ściągnięcie urzędników sowieckich z Mandżurji uważać należy do pewnego stopnia za ułatwienie Chińczykom ich obecnej akcji, gdyż, jak wiadomo, rządowi chińskiemu właśnie o to chodzi, by w ciągu jaknajkrótszego czasu wszystkich rosyjskich urzędników kolei Wschodnio-Chińskiej zastąpić urzędnikami własnymi.

Zastanawiając się nad znaczeniem rosyjskich zarządzeń na Dalekim Wschodzie, ryskie „Se wodnia” pisze, że „wstrzymanie ruchu kolejowego na Wschodnio-Chińskiej kolei żelaznej

Chińczycy za zbyt bolesny cios uważać nie będą. Kolej Wschodnio-Chińska służyła nietylko przewozowi towarów i produktów z Rosji, ile transportowi czysto mandżurskiemu”. Ten transport będzie się odbywał w dalszym ciągu. Największe szkody wyrządzi wstrzymanie ruchu kolejowego portowi władcywo-stockiemu, dokąd przestaną przychodzić ładunki.

Jaki będzie dalszy rozwój konfliktu rosyjsko-chińskiego? Na

pytanie to narazie odpowiedzieć można li tylko drogą przypuszczeń i przewidywań.

Po szczegółowym rozpatrzeniu sytuacji na Dalekim Wschodzie nietrudno przyjść do wniosku, że poważne wystąpienie zbrojne ze strony ZSSR. jest mało prawdopodobne. Ale wojna podjazdowa łatwo wybuchnąć może też niezależnie od pertraktacji dyplomatycznych. Dla formalnego zlikwidowania konfliktu sowiecko-chińskiego

pozostaje jeszcze droga pośrednictwa. Ale przy obecnej sytuacji międzynarodowej i ta droga jest w chwili obecnej dość skomplikowana. Przy swym sunku do Ligi Narodów rząd sowiecki nie może zwrócić się do tej instytucji z prośbą o pośrednictwo, a z tej samej przyczyny nie może Moskwa skorzystać z pośrednictwa Międzynarodowego Trybunału w Hadze. Jedynym paktem międzynarodowym, w którym rząd sowiecki uczestniczy na równi z innymi rządami, jest pakt Kelloga o postępieniu wojny, jako środka rozwiązywania narodowych konfliktów. Biorąc fakt ten pod uwagę, możnaby było mówić o pośrednictwie Ameryki. Istotnie pogłoski o amerykańskim pośrednictwie w konflikcie rosyjsko-chińskim już się pojawiły. Ale i to leży jeszcze w granicach przypuszczeń i domysłów, rzeczywistością natomiast jest, że ruch towarowy na kolejach Dalekiego Wschodu ustąpił obecnie prawie całkowicie miejsca transportom wojennym i że brzęk broni coraz donośniej rozlega się na pograniczu rosyjsko-chińskim.

Karachan jest obojętny



na propozycje medjacyjne Francji i Ameryki

Rokowania handlowe polsko-niemieckie uległy nowej zwłoce wskutek stanowiska delegacji Rzeszy

Warsz. kor. „Gł. Por.” telef. Nasz warszawski korespondent otrzymał następujące informacje:

Jak wiadomo rząd polski w dniu 18 b. m. zaproponował rządowi niemieckiemu niezwłocznie podjęcie rokowań handlowych w Warszawie, proponując datę 25 lipca b. r. dla zebrania się obydwu delegacji.

Rząd polski opierał się przytem na licznych doświadczeniach rządu niemieckiego o jego chęci prowadzenia rokowań bez przerwy aż do ich zakończenia nie zważając na przerwę letnią — urlopową.

Należy przypomnieć, że podobne oświadczenie rządu Rzeszy zostało poczynione wobec strony polskiej 24 maja, 7 czerwca oraz 3 lipca i dlatego delegacja polska z pełnomocnikiem rządu p. Twardowskim na czele oczekiwała na podjęcie rokowań w Warszawie.

Tymczasem na propozycję rządu polskiego podjęcia rokowań w dn. 25 lipca rząd niemiecki dał odpowiedź odmowną, oświadczając że z powodu urlopow kilku ministrów i przygotowywaniem pracami gabinetu dla konferencji odszkodowawczej nie będzie mógł w najbliższym czasie gruntownie rozważyć sytuacji rokowań, wytworzonej wskutek ostatniej uchwały parlamentu Rzeszy, o podwyżkach celnych.

Z wyjaśnienia delegacji niemieckiej, że rząd Rzeszy dopiero wów czas będzie w stanie dotrzymać obietnicy nieprzerwanego prowadzenia tych rokowań będzie mógł dać wyraźną odpowiedź na żądanie resowanie Polski w sprawach celnych, wynika, że dopiero po upływie 4 tygodni rząd niemiecki będzie miał możliwość zaproponowania wyznaczenia terminu rozpoczęcia rokowań.

C. P.

Jak Polska długa i szeroka...

Tragiczna pomyłka policji wileńskiej

Zastrzelenie kupca wziętego za włamywacza

Z Wilna telefonuje nasz korespondent: Przy zbiegu ulic Słowackiego i Wielkiej Pohulanki zdarzył się nocy ubiegłej tragiczny wypadek, którego przyczyną była pomyłka wywiadców policyjnych.

Dwaj wywiadowcy oczekiwali w tem miejscu na znanego kasiarza, który według otrzymanych przez policję wiadomości, miał przechodzić tamtędy.

W tym czasie wracał do domu 36-letni Lejzor Rutstein, kupiec leśny, niosąc pod pachą ciężką dużą paczkę.

Wywiadowcy, przypuszczając,

że mają przed sobą poszukiwanego włamywacza, kazali mu za trzymać się.

Rutstein, który miał przy sobie 18 tysięcy złotych, sądząc, że ma do czynienia z bandytami, zaczął uciekać.

Wówczas wywiadowcy wezwali go ponownie do zatrzymania się, a gdy to nie odniosło skutku, jeden z nich strzelił kilkakrotnie, do uciekającego kupca, kładąc go trupem.

Tragiczny ten wypadek wywołał w szeregach policji wileńskiej wielką konsternację.

14 pożarów i 23 „powodzie” zanotowano w Warszawie podczas ostatnich burz

Z Warszawy donoszą: Straż ogniowa warszawska wskutek ostatnich burz zanotowała rekordową ilość pożarów i wypadków.

Obie ostatnie burze spowodowały 11 pożarów od pioruna i 3 od krótkiego spięcia.

Prócz tego straż pożarna wzięta wana było do 23 wypadków zalania wodą suterenu.

We wszystkich tych wypadkach wypompowano wodę, która zalala sutereny na wysokość dochodzącą do 1 i pół metra.

Kłęska gradu w Wielkopolsce

Zniszczone zboża na terenie 4 powiatów

Nad Poznaniem i okolicami przeszła onegdaj burza gradowa, która poczyniła znaczne szkody w dojrzewającym zbożu. Najbardziej ucierpiały zaskiewy w powiatach: godziskim, nowotomskim, poznańskim i gnieźnieńskim. W dniu wczorajszym przeciągnęła nad Poznaniem nowa burza z gromotami i błyskawicami przy niewielkim deszczu.

W dniu wczorajszym przeciągnęła nad Poznaniem nowa burza z gromotami i błyskawicami przy niewielkim deszczu.

Bankructwa pensjonatów w Krynicy

Zawiodły nadzieje na wzmożony napływ kuracjuszków

Z Krynicy donoszą: Krynica przeżywa w tegorocznym sezonie letnim niespodziewany kryzys. Spodziewając się duże go zjazdu kuracjuszków, najrozmaitsi przedsiębiorcy wybudowali szereg domów, tak, że ilość pomieszczeń podwoiła się.

Tymczasem wbrew przewidywaniom, tegoroczny zjazd gości w Krynicy jest znacznie mniejszy, niż w roku ubiegłym. Krynicę odwiedziło dotychczas o 5000 osób mniej, niż w tym samym okresie roku zeszłego.

Wskutek tego zastój szereg pensjonatów ogłosił bankructwo. M. in. zbankrutowały dwa przed-

siębiorstwa pensjonatowe, jedno na 500,000 zł., drugie na 200,000 zł. Upadłości na mniejsze sumy jest około 16.

Oczywiście przyczyna małego napływu kuracjuszków tkwi w drożyznie Krynicy.

Dopiero teraz, gdy sezon należy uważać już za stracony, obniżono ceny w pensjonatach krynickich poniżej cennika urzędowego.

W Szczawnicy zjazd gości jest również niewielki, a to ze względu na prymitywność jej urządzeń. Jedynie w Rabce i Zakopanem frekwencja przyjezdnych utrzymuje się na tym samym poziomie, co w roku zeszłym.

Wyrok w procesie moldawskich cyganów

PRAGA, (Wł. koresp. „Głosu Porannego”) —

Po dwumiesięcznej rozprawie sądowej ogłoszony został w tych dniach wyrok na cyganów moldawskich, oskarżonych o popełnienie licznych morderstw i grabieży. Prokurator domagał się dla dwu głównych oskarżonych kary śmierci, sąd jednak tego jednak nie uwzględnił i skazał obu przywódców zbrodniczej bandy na dożywotnie ciężkie więzienie. Obaj przywódcy bandy, Aleksander Filko i Paweł Rybar, uznani zostali winnymi popełnienia trzech morderstw i całego szeregu napadów bandyckich. Dalszy oskar-

żony Józef Gudak brał również udział w morderstwach, był jednak wówczas jeszcze niepełnoletni, wobec czego skazano go tylko na 15 lat więzienia. Dwie cyganki, które skazane zostały na dwa lata, zostały po ogłoszeniu wyroku zwolnione, gdyż karę tę odsiedziały już w więzieniu śledczym. Czterech oskarżonych uniewinniono.

Po ogłoszeniu wyroku między cyganami doszło do bójki. W którą zmuszeni byli wnieść się dozorca sądowi. Inicjator bójki Juljusz Pisar skazany został w drodze dyscyplinarnej dodatkowo na 24-dniowy areszt w ciemnicy.

Dwie katastrofy lotnicze

Dwaj lotnicy żywcem spłonęli, trzech ciężko rannych

PARYŻ, 24 VII. W dniu wczorajszym wydarzyły się we Francji dwie katastrofy lotnicze, które pociągnęły za sobą śmierć dwu lotników.

Koło Reims runął na ziemię samolot wojskowy i uderzywszy gwałtownie o ziemię, zapalił się.

Z pod szczątków spalonego samolotu wydobyto zwęglone zwłoki dwu żywcem spalonych lotników.

Podczas lądowania w obozie wojskowym w Chalons sur Marne samolot wojskowy najechał na inny samolot, stojący na lotnisku.

Wskutek zderzenia oba samoloty uległy rozbiciu. Trzej piloci odnieśli ciężkie rany.

Dr. med.

Dr. B. DONCHIN

Specjalista chorób oczu powrócił do kraju

przyjmuje codziennie od 10—1 i od 4—7, w niedziele od 10—1 pp.

ul. Moniuszki 1. tel. 9-97

Wypadek wścieklizny

W dniu 23 lipca r. b. miejskie władze weterynaryjne stwierdziły wściekliznę u psa, zabitego w sklepie Neuchasa Joska przy ul. Nowomiejskiej nr. 28. Pies ten należący do nieznanego właściciela biegał ulicami: Żytnią, Drewnowską, Starym Rynkiem, Nowomiejską i pokąsał po drodze podobno kilka osób, wśród nich zaś zamieszkałego przy ul. Drewnowskiej nr. 64 — Longina Kręzlewskiego.

Wydział Zdrowotności Publicznej wzywa osoby pokąsane do niezwłocznego stawienia się bądź w Oddziale Sanitarnym (Plac Wolności 1) bądź w odpowiednich dozorcach sanitarn., celem poddania się oględzinom lekarskim, co umożliwi — w razie potrzeby — zastosowanie niezbędnych środków zapobiegawczych przeciwko wściekliznie. Pomoc lekarska i wszelkie ewentualne zabiegi udzielane są poszkodowanym bezpłatnie.

**Skrzynka do listów
Sprostowanie sprostowania**

Szanowny Panie Redaktorze!
W związku ze sprostowaniem w „Głosie Porannym” z dnia 20 b. m. w sprawie smutnych zajść przed parkiem Staszica w dn. 13 b. m. niniejszem uprzejmie proszę Szanownego Pana Redaktora o umieszczenie w imię prawdy następującego sprostowania:

1) nieprawdą jest, jakoby cywile sprowokowali żołnierzy, natomiast prawdą jest, iż żołnierze bez powodu z okrzykami: „biś żydów” napastowali niemiłosiernie bezbronnym przechodniów przyczem zaznaczenia godne jest, iż mimo kilkakrotnego telefonicznego wezwania IV Dyonu Samochodowego (Wierzbowa 20, tel. 17-29) przez przemysłowca p. Markusfelda nikt się w ciągu godziny nie zgłosił, aczkolwiek dzieliło ich niecałe 5 minut drogi.

2) nieprawdą jest, jakoby żaden z żołnierzy nie był uzbrojony w bagnet, albowiem ciężkie rany, jakie otrzymałem w głowę, zadane mi były bagnetem, co stwierdzić może lekarz pogotowia miejskiego, który mnie, jak również i innym poszkodowanym pierwszej pomocy udzielił.

Stuprocentową prawdę mego niniejszego sprostowania, gotów jestem na każde żądanie udowodnić przez dziesiątki naocznych świadków i przez autentyczne dowody.

Dziękując Szanownemu Panu Redaktorowi za umieszczenie niniejszego listu w Jego poczynnym piśmie, kreślę się z poważaniem
Sz. Prajs
Pomorska 51

W dniu 24 lipca 1929 r. zmarł, przeżywszy 25 lat

s. t. p.

MIECZYŚLAW BRODAŁKA

pracownik Wydziału Podatkowego.

Cześć Jego pamięci.

Magistrat m. Łodzi.

W dniu 23 lipca 1929 r. zmarła

s. t. p.

MARJA WAGNER

pracownica Urzędu Zasiłkowego Magistratu m. Łodzi.

Cześć Jej pamięci.

Magistrat m. Łodzi.

Silna burza nad Łodzią

**Ogłuszająca kanonada nie pozwoliła nikomu zmrużyć oka
Piorun zabił jedną osobę i spalił kilka gospodarstw rolnych**

Nocy ubiegłej nad Łodzią szalała burza.

Nikt z Łodzian prawie przez całą noc nie zmrużył oka, z powodu ogłuszającego huku grzmotów.

Burza pociągnęła za sobą fatalne skutki. Kilka piorunów uderzyło w budynki mieszkalne,

w okolicach Łodzi, a jeden nawet tuż pod miastem.

Przy ul. Radogoszcz 3 na Radogoszczu siedziała przy oknie w nocy wraz z mężem swym Janem p. Jezierska Eleonora, właścicielka tegoż domu.

I ich obudziła czalona kanonada piorunów, siedzieli tedy

przy oknie i przyglądali się rozszalałym żywiołom.

W pewnej chwili p. Jezierska usłyszała płacz dzieci w sąsiednim pokoju, poprosiła więc męża, by zajrzał do nich.

W niespełną minutę po wyjściu męża z pokoju, rozległ się ogłuszający huk i

piorun uderzył w dom, wpadając przez komin.

Mieszkania I i II piętra przebił, nie pociągając za sobą żadnych skutków, wpadł do mieszkania pp. Jezierskich, zdemolował urządzenie pokoju i zabił siedzącą przy oknie p. Jezierską.

Zawezwany lekarz pogotowia miejskiego stwierdził zgon.

*

Drugi piorun uderzył w zabudowania gospodarskie we wsi Rzepki, gminy Czarnocin, powiatu Łódzkiego, należący do Wincentego Lutosławskiego.

Momentalnie całe gospodarstwo stanęło w płomieniach. Ogień podsypany silnym wiatrem, przerzucił się na sąsiednie gospodarstwa, należące do Adama Rzepeckiego, które również zostało objęte płomieniami.

Zaalarmowano wszystkie okoliczne oddziały straży ogniowej, lecz przed przybyciem tychże gospodarstwo Rzepeckiego spaliło się całkowicie, a z zabudowań Lutosławskiego pozostały jedynie szczątki.

W międzyczasie ogień posuwający się z zastraszającą szybkością naprzód objął również zabudowania gospodarskie Wiktora Rzepeckiego, znajdujące się w pobliżu. Akcja ratownicza trwała do godz. 7-ej rano.

Z zabudowań, należących do Wiktora Rzepeckiego udało się tylko uratować stodołę i szopy, dom mieszkalny i obora spalony. Straty wynoszą przeszło 200 tysięcy złotych.

Na miejsce wypadku przybył p. o. inspektora woj. straży pożarnej st. instruktor Kula oraz p. o. komendanta P. P. powiatu Łódzkiego podkomisarz Pa-procki. (p)

Ile było przestępstw w Polsce w ciągu ostatniego roku

Ze sprawozdania ministerstwa spraw wewnętrznych za rok ubiegły wynika, że w roku tym zakłóceń spokoju publicznego, opilstwa i uszkodzeń cielesnych było ogółem 244,817, przestępstw przeciwko mieniu, jak to przemytu, i szerszta pieniędzy, podpalenia, różnych kradzieży było 305,849, bandytyzmu i przestępstw przeciwko życiu, rabunków, morderstw było 2,703, zaś przekroczeń sanitarno-administracyjnych było 421,864.

Przestępczość wykazuje kolosalny skok w r. 1927, w którym to roku wzrosła w stosunku do okresu poprzedniego o 689,639.

Należy zwrócić uwagę, że łączy się to z rozpoczęciem na szeroką skalę akcji sanitarnej, albowiem samych protokółów za tego rodzaju przekroczenia było sporządzonych w r. 1927 o 504,058 więcej niż poprzednio.

Dla władz bezpieczeństwa najtrudniejszą jest walka z bandytyzmem, połączona jest bowiem z niebezpieczeństwem życia.

W r. 1928 zabitych zostało z rąk przestępców 22 policjantów.

Statystyka r. 1928 wykazuje naogół spadek bandytyzmu w porównaniu z okresami ubiegłymi.

Najgorzej sprawa przedstawiała się w r. 1924, kiedy ilość bandyckich napadów wynosiła 3,356.

Należy stwierdzić, że wypadki bandytyzmu, napotykanego w r. 1928 nie miały charakteru zorganizowanych band dywersyjnych, które niepokoiłyby poszczególne gminy czy też powiaty.

Były to sporadyczne wypadki napadów poszczególnych jednostek, częstokroć nawet nie recydywistów.

Największy wzrost w stosunku do roku 1927 wykazuje opilstwo, albowiem wzrost ten wynosił 297 (98,872 wypadki wobec 96,258 ro-

ku 1927). O 45 proc. spadło fałszerstwo pieniędzy, (2,019 wobec 3,769). Również znaczny wzrost wykazuje kradzież z pola i lasu.

Stosunek przestępstw wykrytych do zameldowanych jest naogół dobry, aczkolwiek ministerstwo spraw wewnętrznych zdaje sobie sprawę z faktu zameldowania przez ludność bardzo często z różnych powodów o przestępstwach, które z tego powodu w statystyce nie mogą być ujęte.

Użycie broni przez policję było w każdym wypadku przedmiotem skrupulatnych dochodzeń, przy czem w przeważającej ilości okazało się usprawiedliwioną koniecznością.

Ogółem funkcjonariusze policji użyli w roku sprawozdawczym broni w 915 wypadkach.

Największa ilość tych wypadków, bo 136, przypada na województwo kieleckie. W Warszawie użyto broni w 129 wypadkach. Należy zaznaczyć, że z całego roku najmniej użyto broni w okresie w borczym (styczeń, luty, marzec), a najwięcej w sierpniu, wrześniu i październiku.



Dziś i dni następnych!

Najprzystojniejszy artysta filmowy Ameryki, wytworny twórca kobiet i mody

ADOLPHE MENJOU

oraz uroczą jego małżonka **KATHRYN CARRER** w wielkim dramacie p. t.

Serce w Uwięzi

Nadprogram ???

Uwaga: Ceny zniżone!

III m. zł. 1.—

I i II m. zł. 2.—

Orkiestra pod dyr. p. KANTORA. Początek o godz. 5-ej pp., w sob. i niedz. od 12-ej pp.

Zagadkowy zamach samobójczy w bramie domu nr. 5 przy ul. Nawrot

Wczoraj w godzinach wieczornych w bramie domu nr. 5 przy ul. Nawrot znaleziono młoda kobietę, leżącą na ziemi i dającą słabe oznaki życia.

Zaalarmowano pogotowie, które przewiozło ją do szpitala w Radogoszczu.

Ustalono, że nieznaną jest Marja Śmiechulska, zamieszkała przy ul. Targowej 34, która w bramie przy ul. Nawrot wybiła w celu samobójczym wie-

kszą dozę esencji octowej.

Po przepłukaniu żołądka do natkę pozostawiono w szpitalu.

Ponieważ nie odzyskała ona jeszcze przytomności, policja nie mogła ustalić przyczyn rozpaczliwego kroku.

Zwiedzajcie P. W. K.

Powściągliwość w prasie

Uchwała zarządu syndykatu dziennikarzy warszawskich

Zarząd S. D. W. uprzejmie prosi kolegów ze wszystkich pism o pomieszczenia następującej uchwały powziętej jednogłośnie na posiedzeniu Zarządu S. D. W. w dniu 22 b. m.

„Wobec mnożących się w prasie polemiki, których ton i poziom obraża poczucie przyzwoitości i obniża powagę słowa drukowanego, oraz stanu dziennikarskiego w oczach czytającego ogółu, Zarząd Syndykatu Dziennikarzy War-

szawskich, stojąc na gruncie wolności wypowiedzenia swych poglądów, wzywa członków do zachowania umiaru w wyrażaniu się o przeciwnikach politycznych i do unikania napaści personalnych, przede wszystkim w stosunku do dziennikarzy, pracujących w innych pismach, gdyż obrażanie ich przynosi ujmę wszystkim pracownikom naszego zawodu i szkodzi samej organizacji zawodowej dziennikarzy”.

Ruch autobusowy w Polsce

Co trzeba uczynić, aby ten środek komunikacji postawić na odpowiednim poziomie

Podstawowym zadaniem każdego autobusu jest ustalenie szybkiej i bezpośredniej komunikacji, umożliwienie publiczności łatwego przejazdu z miejsca na miejsce. Zadanie to jednak może być wykonane za pomocą szeregu rozmaitych sposobów, które stanowią nietylko o mniej szej lub większej zyskowności autobusowych przedsiębiorstw, ale nawet o ich istnieniu.

Niedosć jest ustalić szybką i bezpośrednią komunikację. Te dwa wymagania byłyby zupełnie wystarczające, gdyby autobus stanowiły jedyny środek komunikacji na danej przestrzeni, inne wymogi bowiem nie grałyby poważnej roli. Tak jednak w istocie nie jest. Przy obecnych ułatwieniach komunikacyjnych istnieje prócz danej linii autobusowej szereg innych środków transportowych — koleje, inne linje autobusowe, idące nawet drogą okrężną, tramwaje dalekobieżne i miejskie, wreszcie do mniejszych odległości taksówki, a nawet dorożki konne.

Im więcej środków komunikacji, tem większa konkurencja, tem większe dążenie do pozyskania dobrej opinii podróżującej publiczności, tem większe jej wymagania. Tylko w kraju, w którym komunikacja jest względnie mało rozwinięta, można prowadzić przedsiębiorstwo autobusowe, zwracając uwagę wyłącznie na 2 czynniki: szybką i bezpośrednią komunikację.

W ciągu ostatnich kilku lat Polska zrobiła olbrzymie postępy w rozwoju komunikacji autobusowej — postępy, które nietylko idą w parze, ale często — znacznie przysięgają rozwój autobusów w Polsce jest jeszcze rzeczą nową i wobec tego, że przy uruchomianiu autobusów właściciele ich, nie mając odpowiedniego doświadczenia, nie brali pod uwagę szeregu rozmaitych okoliczności, komunikacja autobusowa, jak i same autobusy pozostawiają wiele do życzenia.

Według opinii fachowców General Motors wogóle, a zwłaszcza autobusy międzymiastowe, tak w Zachodniej Europie jak i w Ameryce, należą do kategorii luksusowej komunikacji. Są one ładne, doskonale i czysto utrzymane i, co najważniejsze, b. wygodne. Podróż takim autobusem jest bez porównania przyjemniejszą od podróży pociągiem. Niema dymu od lokomotywy, powietrze jest lepsze, siedzenia wygodniejsze, mniej tłoku, a ceny znacznie niższe. W Polsce autobusy, niestety, należą w ogromnej swej większości do komunikacji gorszego gatunku i posiadają jedyną dodatnią stronę — taniść.

Nic więc dziwnego, że w Polsce ludzie, pragnący jechać wygodnie, nie korzystają z autobusów, a wybierają inne środki lokomocji.

Nie możemy oczywiście żądać by Polska zdobyła się w ciągu kilku lat na autobusy, które w Zachodniej Europie i Ameryce stanowią rezultat wieloletniego doświadczenia. Myślmy jednak, że przy tak usilnym rozwoju komunikacji autobusowej w Polsce niedługo nastąpi czas, kiedy ci właściciele autobusów, którzy nie zastanawiali się nad dalszym rozwojem komunikacji autobusowej, zostaną wyprzedzeni przez konkurencję i pozostaną ze swymi autobusami, ale bez pasażerów.

Biuro badań naukowych Ge-

neral Motors przeprowadziło specjalną ankietę na temat, jakie czynniki mogą wpływać na zwiększenie frekwencji w autobusach i doszło do wniosku, że wszystkie wchodzące w grę okoliczności można zgrupować następująco:

1. Wygoda siedzenia w autobusie, miękkie siedzenia z wygodnymi oparciami na plecach, z dostateczną ilością miejsca na nogi, dobra wentylacja latem i dobre ogrzewanie zimą.

2. Skrupulatna czystość wozu tak nazewnątrz jak i nawnętrz, należyte smarowanie, niezwłoczne naprawianie wszystkiego, co się nawet w najmniejszym stopniu zepsuje; stosuje się to do przetartych lub podartych siedzeń, zdrapanej farby, zgiętych błotników, zbitych szyb, które winny być niezwłocznie wstawione, a nie zaklejone i t. p.

3. Wóz powinien posiadać ładne zewnętrzne linje, ładnie dobrane barwy, być solidnie wykonany, tak, by mógł służyć przez długie lata; winien być racjonalnie rozplanowany pod względem siedzeń. Należy pamiętać, że ciasnota, niewygodne siedzenia lub oparcia, potrzaskana lub podarta skóra, połamane

dychty, pozrywane rzemienie, lub inne defekty spowodowane lichością używanego materiału, spowodują to, że publiczność za przestanie korzystać z takiego autobusu i będzie korzystała z autobusów konkurencyjnych.

4. Czy autobus będzie dość wygodny, by konkurować z komunikacją kolejową 2-ej klasy. Ma to duże znaczenie, ponieważ pozyskanie pasażerów, którzy zgodzą się płać wyższe stawki przewozowe, ustalone przez właścicieli autobusów dla luksusowej komunikacji, odbije się dodatnio na dochodowości przedsiębiorstwa.

5. Należyta organizacja przedsiębiorstwa, dążenie do utrzymania kosztów na możliwie niskim poziomie i ustalenie stawek przewozowych bez nadmiernej zarobku, pozwoli na uzyskanie większej ilości pasażerów, co pociągnie większe dochody.

6. Grzeczna obsługa, ostrożne, umiejętne prowadzenie wozu, posiadanie przez obsługę autobusu technicznych wiadomości, niezbędnych do szybkiej reparacji wozu w drodze, dopełniają całości warunków, jakie są dzisiaj stawiane nowoczesnej komunikacji autobusowej.

Katastrofa autobusowa



Na szosie Paltusk — Serock autobus zderzył się z wozem chłopskim, przyczem 8 osób odniosło ciężkie rany

TEATR, MUZYKA I SZTUKA

Wczoraj w teatrze

„Klejnoty naszych rewji”

Stanfela i Tatarkiewicza na scenie Teatru Letniego

Teatr Letni wystąpił w dniu onegdajszym z premierą rewji wzniośle i atrakcyjnej, p. t. „Klejnoty naszych rewji”, w której obok przebojów „Panny Łódź” i „Uzywaj póki czas” zabłysło kilka prawdziwych „pereł” repertuaru rewjiowego.

Finały dowcipnej rewji posiada już wykonawców nietylko na ocenę, gdyż dowcipne słowa, jak i lekka melodyjna muzyka rozpowszechniły się z błyskawiczną szybkością wśród łódzkich melomanów. Bajka wschodnia, oprócz pierwszorzędných wartości muzycznych i poetycznych tekstów, jest prawdziwą symfonią optyczną przez swoją bogatą oprawę.

Stare numery i „gierki” z publicznością, również w nowej szacie, znajdują pełny aplauz widzów. P. Pilatti zaprezentowała się w pięknym kostjumie i wybuchła znów żywiołowym temperamentem wśród publiczności. P. Mroziński w swej „szantanowej” kreacji rozśmieszał do łez, p. Jakubińska bawiła się i rozbawiła publiczność, a p. Lubieńska znów przemówiła swym czarem scenicznym do publiczności. Boye i girly na wysokości zadania. Finał rewji arcykolorowy i bajeczny w swej pomysłowości. Autorki rewji artystów i artystek. Zast.

TEATR MIEJSKI
WYSTĘPY TRUPY WILEŃSKIEJ.

„Pieśń własnej niedoli” po cenach popularnych. Dziś, w czwartek i w niedzielę wieczorem „Pieśń własnej niedoli” w zupełnie nowej szacie, po cenach popularnych.

„KIDUSZ HASZEM”
Jutro, w piątek i w sobotę wieczorem potężne arcydzieło Szaloma Asza „Kidusz Haszem” (Święć się Imię Twoje).

Ceny najniższe (od 1 zł. do 5 zł. 50 gr.), w sobotę — popularne.
DWA PRZEDSTAWIENIA POPOŁUDNIOWE PO CENACH NAJNIŻSZYCH.

W sobotę o godz. 4 popołudniu „Pieśń własnej niedoli”.

TEATR LETNI

„Klejnoty naszych rewji”. Dziś i dni następných o godz. 9 wieczorem — „Klejnoty naszych rewji” — tak entuzjastycznie przyjęte na premierze.

CO

wyświetlone będzie w

LUNIE

w najbliższym programie

?

Dziś, 7.30 w. KONCERT popularny.
Dziś o g. 8.30 wiecz.

Helenów

Występy artystów

Kabaretu „MANTEUFEL”. Lucy Forell wykona tańce charakt. Duet taneczny wyk. tańce rosyjskie i czardasza. Marjusz Kondracki, humorysta.

Co usłyszymy dziś przez radio?

Warszawa (1895)

12,05 Koncert z płyt gramofonowych.

16,30 Program dla dzieci a) Transmisja z Krakowa; b) Koncert z płyt gramofonowych.

17,15 Z podróży sprawozdawcy radiowego. Feljton p. t. „Laureaci wód mineralnych w Krynicy” wygłosił p. Tad. Strzetelski

17,25 „Człowiek jako laboratorium chemiczne”, dr. Feliks Bardecki.

18,00 Koncert popołudniowy kameralny. Wykonawcy: Adela Comte-Wilgocka (sopr.), Kaz. Blaschke (wioloncz.), Winc. Jakubczyk (klarnet), i prof. Ludwik Urstein (fort.)
1. Haendel: Sonata na wiolonczelę i fortepian F-dur nr. 2: a) Adagio b) Allegro, c) Largo, d) Allegro.
2. Beethoven: Pieśni szkockie 1) O zachodzie, 2) Najmilszy Janie 3) „Marysiu północ bije już” 4) „O liro moja”, 3. Beethoven: Trio B-dur, op. 11 na klarnet, wiolonczelę i fortepian; a) Allegro con brio, b) Adagio, c) Tema con variazioni.

20,30 Koncert wieczorny z Doliny Szwajcarskiej. W programie utwory Griega.

22,45 Transmisja muzyki tanecznej z dancingu „Oaza”.

Baczność Letnicy z Wiśniowej Góry

W każdy dzień o godz. 8-ej „GŁOS PORANNY” w Willi Bendytowicza obok felczera Janickiego. U gazetiarza Jamnika.

Z nowych numerów ogromnie podobał się „Jarmark Perski” układu bal. R. Szmarę, a następnie tango z udziałem K. Lubieńskiej, wreszcie produkcje anonimowej śpiewaczki międzynarodowej, która wstępnym bojem zdobyła sobie publiczność.

Niemalą również atrakcją jest ulubianiem łódzkiej publiczności M. Znicz jako conferensier.

Do pełnego powodzenia rewji w znacznym mierze przyczynia się cały zespół z Jurdzińską, Pilatti, Szmarówną, Jakubińską, Lenkiem, Winawerem, Woszczerowiczem, Krzemieńskim na czele.

Bilety w cenie od 1 zł. do 6 zł. Dojazd tramwajami nr. 2 i 7.

Widzew zakłada protest

Jak się dowiadujemy „Widzew” po ostatnim meczu z WKS., który się skończył wynikiem remisowym założył protest do ŁZOPN, z prośbą o unieważnienie meczu, podając jako motyw krzywdzące orzeczenie sędziego p. Israela. Jak się również dowiadujemy p. Israel w raporcie sędziowskim podał, że z powodu wielkiego zmęczenia z trudem zawody prowadził i w drugiej połowie wydawał mylne orzeczenia. Protest prawdopodobnie zostanie odrzucony.

Doroczne zawody sportowe

państwowej policji woj. łódzkiego

W dniach 3 i 4 sierpnia odbędą się w Łodzi doroczne zawody sportowe państwowej policji województwa łódzkiego z następującym programem: Dnia 3 sierpnia godz. 8 rano zawody strzeleckie, godz. 15,30 zawody kolarskie, godzina 16 marsz 35 kilometrów. W dniu 4 sierpnia odbędą się o godz. 9 rano na boisku WKS. zawody lekkoatletyczne. Po południu o godz. 16 w ujeżdżalni przy ul. Wólczańskiej odbędą się zawody hipiczne. Protektorat nad imprezą objął p. wojewoda Jaszczolt, a w zarządzie zasiada szereg znanych osobistości, które ofiarowały liczne nagrody. Rozdanie nagród odbędzie się w dniu 4 sierpnia w sali przy ul. Wólczańskiej, wieczorem, po skończeniu zawodów.

Mecz tenisowy Sopoty—Warszawa

Mecz tenisowy Sopoty — Warszawa przyniósł zwycięstwo drużynie sopockiej 6:3. Udział w reprezentacji warszawskiej brali: Marszewski, Tarnowski, Kruszewski, Loth i inni.

Turniej tenisowy w Skolimowie

W Skolimowie odbędą się dnia 25 do 28 b. m. międzyklubowe zawody tenisowe. Puharu broni p. Kruszewski.

○○○○○○○○○○○○○○○○○○○○



Dziś i dni następnych!

Film pełen tajemniczej zgrozy p. f. „Potwór” wg. powieści słynnego powieściopisarza Edgara Wallace

„SOYOKA”

(PAN X...)

W rolach głównych: Jack Trevor i Andree La Fayette.

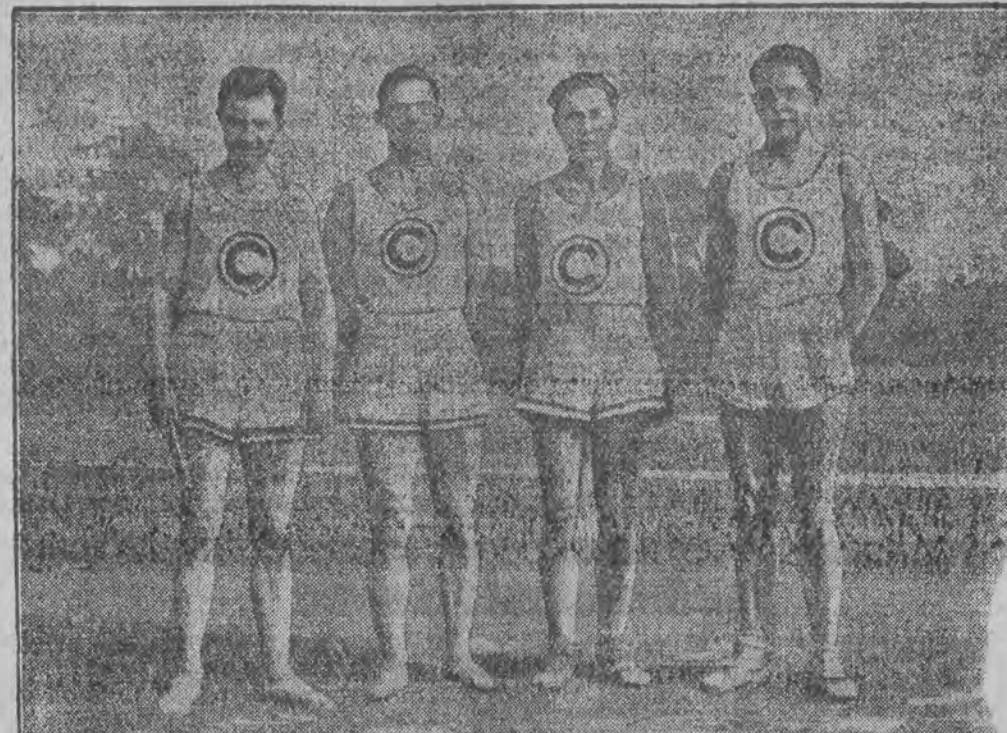
Początek codz. o godz. 4.30. W sob. i niedziele o g. 2.30.

Ceny miejsc na I seans 50 gr. i 1 zł. Orkiestra symfoniczna pod batutą Sz. BAJGELMANA.

UWAGA: Sala mechanicznie wentylowana.

○○○○○○○○○○○○○○○○○○○○

Rekord światowy w biegu sztafetowym



Ostatniego dnia w odbytych we Wrocławiu niemieckich mistrzostwach lekkoatletycznych, został pobity rekord światowy w biegu sztafetowym 100 metr. Nowy ten rekord ustanowili reprezentanci klubu sportowego Charlottenburg w czasie 40.3 sekundy. Na ilustracji widzimy tę wspaniałą czwórkę od lewej ku prawej stoją: Körnig, Grosser, Nathan, Schlöske.

Wyścigi konne w Rudzie Pabjanickiej

Pierwszy raz na rudzkim torze dosiadała konia kobieta

Dzień wczorajszy na torze wyścigowym minął dość burzliwie. Już w trzeciej gonitwie publiczność krzykami i gwizdami dała znać ogrodzonej łoży członkowskiej, że pieniądze jej szafować nie wolno.

Chodziło mianowicie o to, że ze startu ruszyły wszystkie zapisane konie, zaś przy drugim starcie dwa konie zatrzymały się i powróciły na start.

Na tablicy ogłoszono tylko zwycięstwo Maura i Grana, natomiast nie wykazano zwrotu stawek za konie pozostałe na starcie.

Po burzliwej interwencji graczy zdecydowano wreszcie zwrócić na łożne słusznie stawki za konie, które nie przeszły drugiego startu.

Druga awantura wynikała po gonitwie siódmej. Tutaj dwa konie minęły celownik prawie jednocześnie. Dla wszystkich widocznym było, że pierwsza była na mecie Ekstaza, tymczasem okazało się, według sądu panów z „twierdzy” członkowskiej, że Ekstaza i Harda przyszyły łeb w łeb.

Wypada zaznaczyć, że niejednokrotnie już wskazywaliśmy, iż celownik powinien być stanowczo bardziej dostępny dla publiczności i że nie powinien się znajdować naprzeciw szczupłego grona zainteresowanych panów z murowanej trybuny. W ten sposób można byłoby uniknąć podobnych awantur.

Bardzo miłą nowością na torze był występ pani Iwanowskiej - Kindlerowej, która w świetnej formie ukończyła trudną gonitwę z przeszkodami, zajmując 3 miejsce w bardzo poważnej konkurencji.

Rezultaty poszczególnych gonitw są następujące:

GONITWA I

Nagroda 1500 zł. Dwulutki. Dystans około 900 mtr.

Pierwsza mija celownik w czasie 57 i pół sekundy Passionata (z. Chatisow), bijąc bardzo łatwo o 2 długości Kropelka (z. Chatisow). Tot. zw. 14 i 10.

GONITWA II.

Nagroda 1300 zł. Ploty. Dystans około 2300 mtr.

Wygrywa w walce o łeb w czasie 3 m. 25 sek. Amor (chl. Kmieć) 2) Harakiri, 3) Arno. Wycofane Tędy Słody. Tot. zw. 16.

GONITWA III.

Nagroda 1800 zł. Dystans około 1800 mtr.

W czasie 1 min. 22 sek. zwycięża w walce o długość Maur (z. Kucharski), 2) Gran, Bez miejsca Moja, Miła, Juljusz. Za Dzika i Hazę zwracano stawki. Tot. zw. 16, fr. 12 i 18.

GONITWA IV.

Nagroda 2000 zł. Dystans około 2100 mtr.

W 2 min. 17 sek. wygrywa o 2 długości Dziwo II (z. Kucharski). Bez miejsca Guardi, Edynburg. Wycofane Estramadura, Niobe, Dziarska, Monte Carlo. Tot. 17.

GONITWA V.

Nagroda 1000 zł. Przeszkody. Dystans około 3000 mtr.

Wygrywa wysyłany w czasie 4 min. 8 sek. o dwie długości Iwan II (j. Eljasz) 2) Bebuś. Bez miejsca Dola. Na przeszkodzie spadli jeźdźcy z Hassana i Kochanego Xiecia.

Wycofane Impet, Demina. Tot. zw. 35, fr. 24 i 34.

GONITWA VI.

Nagroda 1200 zł. Dystans około 1600 mtr.

W czasie 1 min. 44 sek. idąc w balach wygrywa o długość Cice-ro (chl. Górecki), 2) Moorwind. Bez miejsca Erna, Fricandeu, Jagienka, Frascati. Tot. zw. 53 fr. 22 i 21.

GONITWA VII.

Nagroda 1300 zł. Dystans około 2100 mtr.

Łeb w łeb przychodzą do celownika Ekstaza (z. Czernusienko) i Harda (j. Michałczyk). Bez miejsca Pan Leon, Dziarska, Farsa, Kin Fo. Wycofane Radlok, Ligęte II. Tot. zw. Ekstaza 14, fr. 15, Harda zw. 15 fr. 15.

GONITWA VIII.

Nagroda 1500 zł. Dystans około 2100 mtr.

W walce wygrywa o trzy czwarte długości w czasie 2 min. 18 sek. Hulanka (z. Chatisow), 2) Bakarar. Bez miejsca: Klarika, Rdlok. Wycofany Aino II. Tot. zw. 16, fr. 10 i 10.

Łódzcy kolarze

startują na Dynasach

Dzisiaj upływa termin dyskwalifikacji kolarzy łódzkich Schmidta Pusza, Zybarta, Braurera i Einbrodta, którzy wycofali się z mistrzostw torowych Polski w dniu 23 czerwca b. r. Wobec tego zawodnicy łódzcy wezmą udział w niedzielę, w dniu 28 b. m. w wielkich zawodach kolarskich na Dynasach, w czasie których zmierzą się po raz pierwszy z mistrzem Polski Szamotą. W zawodach tych startować będą poza tym wszyscy zagraniczni kolarze znajdujący się obecnie w Warszawie z mistrzem olimpijskim Beauvrandem i van Massenbovem na czele.

Robotnicze mistrzostwa Polski

w lekkiej atletyce

Robotnicze mistrzostwa Polski w lekkiej atletyce odbędą się w Krakowie w dniach od 30 sierpnia do 2 września.

Walki francuskie w cyrku

Wczorajsze zapasy były niezwykle emocjonujące. W pierwszej parze walczyło dwóch ciężkich atletów Pooshoff i Iarkowianko. Była to walka prowadzona w bardzo szybkim tempie, chwytami bawiał na z winy Garkowienki, a obfitowała w szereg nadzwyczaj efektywnych momentów. Po godzinnych zapasach spotkanie nie dało wyniku, wobec czego dłuższe 10 minut prowadzono na punkty. W rezultacie zwyciężył Pooshoff w stosunku 2:1.

W drugiej parze walczyli Michaelis z Orlowem.

Olbrzym Kłowski tylko minutę walczył z wesółym ukraińcem, klając go po tym czasie suplessem.

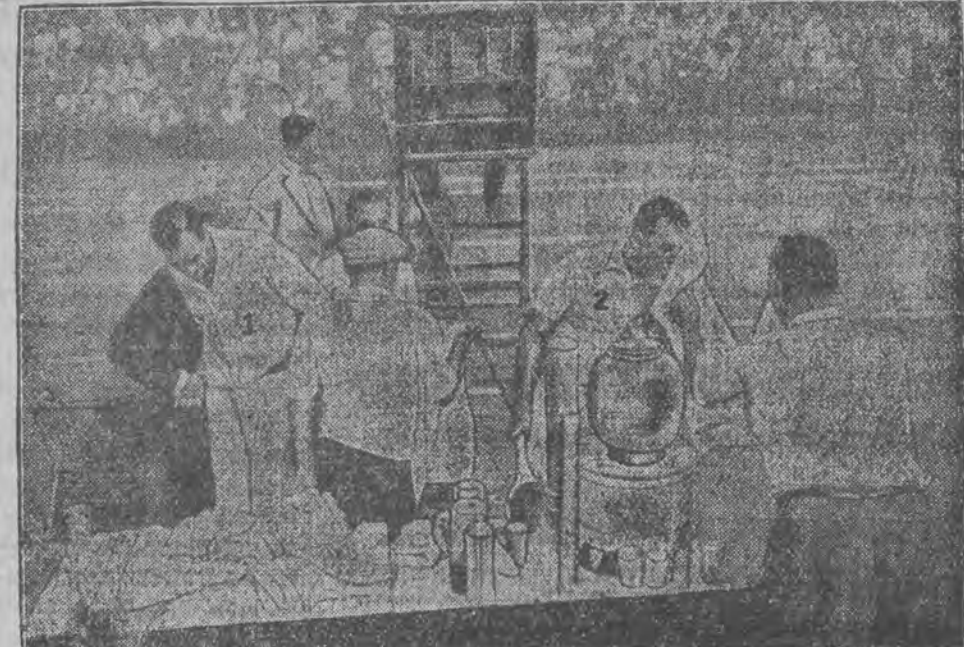
Amerikanin Bahn Samson walczył się z Karschem.

Walka była bardzo zacięta, prowadzona pod znakiem przewagi Samsona, który też zwyciężył przednim pasem po 11 minutach.

W ostatniej parze walczyli Sztikker ze Stiborem. Była to bezspornie najładniejsza walka dnia i jedna z najładniejszych sezonu. Zwyciężył po 27 minutach Sztikker suplessem.

Dziś walczą: Garkowienko — Sztikker, Kornatz — Michaelis, Pooshoff — Bahn Samson (decydująca), Orłow — Stibor (decydująca).

Mecz tenisowy Ameryka — Niemcy 5:0



Tilden (1) i Moldenhauer (2) podczas meczu.

Anglik o futbolu kontynentalnym

Mr. Barlow, kierownik klubu „Huddersfield Town AFC“ po swem ostatnim tournée po Europie publikuje następujące uwagi o piłce nożnej na kontynencie Europy.

Pierwszy raz Huddersfield Town zrobiło tournée po Europie i przekonaliśmy się w Wiedniu, Budapeszcie i Pradze, że piłkę nożną tych miast należy postawić znacznie wyżej od innych miast kontynentu Europy, które żeśmy odwiedzili, a mianowicie ponad Danją, Szwajcarią, Szwecją, Norwegją i Francją.

Oczywiście nie należy zapominać, że w krajach tych uprawiają piłkę nożną jedynie amatorzy (Jest to mocno problematyczne. Przyp. Red.), podczas gdy w Europie centralnej istnieją gracze zawodowi, tak jak u nas, co już uzasadnia tę wielką różnicę poziomu gry.

Nie ulega wątpliwości, że drużyny te wiele się nauczyły od angielskich i szkockich trenerów i że reprezentują dziś bardzo dobry futbol, który sprawiłby dużą niespodziankę w Anglii. Są ruchliwi i dobrze zgrani, niektórzy gracze skrzydłowi są niezwykle szybcy i zręczni, dużo przyczynia się także do ich powodzenia dobre opanowanie piłki i duch zespołowy drużyn.

Co się tyczy przepisów gry, to znaleźliśmy na kontynencie inną interpretację od naszej, która nie pozwala nawet na słabe „rempowanie“ i karze nawet nastrzelone „ręce“. Podczas gdy u nas w Anglii atak ma pra-

wo napadać na bramkarza, w Europie bramkarz, gdy tylko się gnie piłki, rzuca się z nią na ziemię i nikt nie ma prawa się zbliżyć, póki znowu nie powstał, poczem biegnie on 12 kroków, zanim odbije piłkę, podczas gdy u nas bramkarz ma prawo zrobić tylko dwa kroki z piłką, inaczej zostaje ukarany.

Jedyną skargę, jaką możemy zgłosić po naszym tournée, jest ta, że jesteśmy zdania, iż sędziowie nie są surowi i niedostatecznie dobrzy. W trzech wypadkach z pośród czterech skonałowaaliśmy, że decyzje ich nie były bezstronne (fair w oryginalnym). Według mego zdania kontynent musi się pod tym względem jeszcze wiele nauczyć.

WIADOMOŚCI HANDLOWE

Upadek gospodarczy żydów polskich

Proponowane środki pomocy

Wychodzące w Białymstoku „Das neue Leben“ podaje tekst przemówienia przedstawiciela „Ortu“ dr. Syngalowskiego na zgrupowaniu Związku żydów polskich w Ameryce. Mówca stwierdził, że żydzi polscy stoją na skraju zagłady, która jednak nie wypływa z antysemityzmu.

Przeciwnie — obecny rząd polski zwalcza antysemityzm polityczny.

ALE PRODUCENCI I KONSUMENTY PRZY POMOCY RZĄDU DĄŻĄ DO USUNIĘCIA POŚRED-

NIKÓW, PRZEDWYSZYTKIEM DROBNYCH, A WYRAZEM TEGO DĄŻENIA JEST RUCH WSPÓLDZIELCZY.

W rękach rządu niebezpieczną bronią przeciwko żydom są monopole i etatyzm. Całości dopełniają nieproporcjonalne cłaży podatkowe i bojkot, stosowany wobec żydów w urzędach państwowych i komunalnych, w wielkim przemyśle oraz w dziedzinie kredytu.

W rezultacie handel żydowski w Polsce, a przedewszystkiem

DROBNY HANDEL JEST W POŁOŻENIU ROZPACZLIWEM, a właściwie należy już do przeszłości. Chcąc uniknąć całkowitej ruiny, muszą żydzi polscy, podobnie jak rosyjscy, przerzucić się do pracy rzemieślniczej i rolnej. W tym też kierunku iść winna akcja pomocy amerykańskiej dla żydów polskich.

Myśli tę pochwycił dr. Ch. Żykowski, przypominając swą starą teorię o konieczności „laboryzacji“ i proletaryzacji żydów.

Tu zauważa „Das neue Leben“, że aczkolwiek diagnoza dr. Syngalowskiego jest słuszna, to jednak recepta jest jednostronna. Istnieje bowiem wielka różnica między sytuacją żydów w Rosji i w Polsce.

Tam akcja rządu prowadzi do ruiny gospodarczej żydów z takim impetem, że nie można mówić o żadnym lekarstwie, w Polsce proces ten odbywa się bardziej naturalnie, ewolucyjnie.

Poważna różnica jest dalej w środkach i sposobach pomocy, w Rosji rząd czynnie dopomaga żydom w przejściu do pracy produktownej, a akcja społeczna ma rolę drugorzędą, w Polsce rząd nie czyni, aby dopomóc żydom do przewarstwienia, zaś społeczeństwo żydowskie, nawet w Ameryce nie jest w stanie dokonać własnymi siłami takiej operacji nad 3 milj. ludzi.

Pozatem istnieje w Polsce tysiące przedsiębiorstw handlowych BĘDĄCYCH W SYTUACJI KRYTYCZNEJ, ALE NIE KATASTROFALNEJ I KTÓRE MOŻNA DROBNIE STOSUNKOWO ŚRODKAMI URATOWAĆ OD ZAGŁADY. Pomoc amerykańska winna iść za tem w obydwu kierunkach.

„Der Moment“ jakby w uzupełnieniu powyższych rad, podaje w formie niesprawdzonych pogłosek wiadomości o projektowanych wielkich przedsięwzięciach, mających na celu poprawę sytuacji gospodarcej żydów w Polsce.

Mówi się więc przedewszystkiem o zamierzonym utworzeniu wielkiego żydowskiego banku społecznego, opierającego się wyłącznie na kapitale zagranicznym, a mającego finansować żydowskie życie gospodarcze, przedewszystkiem wielki handel, za pośrednictwem którego tani kredyt ma być udostępniony dla szerokich warstw rzemieślników i drobnych kupców żydowskich. Inna grupa przemysłowców i wielkich kupców żydowskich opracować miała plan ożywienia prywatnego ruchu budowlanego przez udzielanie długoterminowego kredytu towarowego w materiałach budowlanych i pieniędzy na przebudowę i nadbudowę starych domów.

GRUPA TA MIAŁA JUŻ SOBIE NAWET ZAPEWNIĆ POMOC KAPITALISTÓW ZAGRANICZNYCH W FORMIE DYSKONTA WEKSLI.

Na koniec projektowane jest utworzenie żydowskiego Instytutu eksportowego, który miałby finansować eksport z Polski wyrobów drobnego przemysłu. W pierwszym rzędzie chodziłoby tu o wyroby skórzano-galanteryjne i trykotażowe.

Jezdnie asfaltowe



pokryją niebawem większość ulic w stolicy.

Zwiedzajcie P. W. K.

Niezwykły wyczyn sportowy

Rzut oszczepem na odległość 80 metrów

Wprost nie do uwierzenia brzmi powyższy rezultat. Umysł ludzki zadaje pytanie gdzie kończy się właściwie wyczyn pięści i siły człowieka. Wyczyn ten został osiągnięty przez zwycięzcę olimpijskiego szweda Eryka Lundkvista i jest o 23 metry lepszy od rekordu polskiego. Samo porównanie tych dwóch wyników — nawet dla laika — wystarczy by wynik znakomitego szweda nazwać rewelacją, a który do niego doszedł konsekwentną pracą nad sobą i surowym treningiem. Prasa fachowa wynik ten przyjęła z pewnym odcieniem ironii. Niewiadomo jednak dlaczego ten wynik ma być nieprawdopodobny — jak to prasa donosi — kiedy ta sama prasa również ironizowała gdy Hirsfeld (Niemcy) w rzucie kulą uzyskał ponad 16 metr. Wtedy dzienniki podawały w wątpliwość, by człowiek mógł uzyskać taki wynik. Odpowiedzią na to był wynik który osiągnął Hirsfeld w rzucie kulą, a który brzmiał 16.38 m. a ostatnio nawet 17.18 mtr. Tak samo

i teraz z wyczynem szweda będzie że ponownym wynikiem 80-metrowym w rzucie oszczepem zamknie on dyskusję na ten temat... biljąc swych przeciwników sprawozdawców sportowych. Lundkvist rzuca podczas treningu stale ponad 75 mtr., a nawet ostatnio 79.24 mtr., gdy do tego dodamy, że jest on trochę chory i nie może w pełni wszystkich sił włożyć w swój wyczyn, to gdy będzie w pełnej kondycji fizycznej, będziemy mogli rekord światowy w rzucie oszczepem z całą pewnością oznaczyć cyfrą 80 metrów. Świetni i znani trenerzy lekkoatletyczni jak Kriegsmann, Hjertberg i Charles Hoff już przed paru latami utrzymywali, że najwyższy wyczyn w rzucie oszczepem leży na granicy 80 metrowej. My jednak powiadamy, że ten rekord jak każdy inny będzie kiedyś przekroczony, choć może nie zaraz różnicą 1—2 metrów, ale paru centymetrami co — jak dąsą pisma sportowe — chce uczynić Lundkvist, jak oświadczył swoim znajomym i przyjaciółom.

Rynek pieniężny

Cedula giełdy pieniężnej warszawskiej

Belgia 123,98
Holandia 357,83
Londyn 43,28½
Paryż 34,95½
Praga 26,38½
Szwajcaria 171,61½
Sztokholm 239,10
Włochy 46,64

PAPIERY PROCENTOWE
4 proc. poz. inwestycyjna 110,75
110,50 112,00

5 proc. państw. poz. premjowa dolarowa 64,25 64,50

5 proc. poz. konwersyjna 47,25

10 proc. poz. kolejowa 102,50

8 proc. L. Z. Banku Gospodarczego Krajowego 94,00

8 proc. oblig. Banku Gosp. Kraj. 94,00

7 proc. L. Z. Banku Gosp. Kraj. 83,25

7 proc. oblig. Banku Gosp. Kraj. 83,25

8 proc. L. Z. Banku Rolnego 94,00

7 proc. L. Z. Banku Rolnego 83,25

4 i pół proc. L. Z. Warszawy 47,50

8 proc. L. Z. Warszawy 65,50, 65,25

10 proc. L. Z. Lublina 74,50

8 proc. m. Piotrkowa 57,25

AKCJE
Polski 165,50

Zachodni 75,00

Zw. Sp. Zar. 78,50

Spies 130,00

Sła i Światło 125,50

Lilpop 34,00 33,75

Norblich 175,00

Ostrowiec 82,50

Rudzi 39,50

Nowy sposób otrzymania benzyny ze smoły węgla brunatnego

Jedno z pism budapeszteńskich podaje, że profesor technologii chemicznej na politechnice w Budapeszcie, Józef Varga, który od dawna zajmował się badaniem smoły, otrzymywanej z węgierskiego węgla brunatnego, stwierdził, że smoła ta pod wpływem wysokiego ciśnienia i przy zastosowaniu katalizatorów daje się przerabiać na ciecz, zawierającą 60 do 75 proc. destylatów benzynowych. Wiadomość ta wywołała powsze-

chne zainteresowanie, gdyż węgierskie koła naukowe już oddawna interesują się tą sprawą i nawet założone towarzystwo dla badania krajowych gatunków węgla. Badania tego towarzystwa wykazały, że węgierski węgiel kamienny daje nieoczekiwane ilości oleju i benzyny. Mimo to między innymi niemieckie fabryki z niewiadomych przyczyn nie chciały przystąpić do fabrykacji benzyny z tych gatunków węgla.

Szampańska komedia omyłek i nieporozumień p. t.

Don Juan w Pensjonacie

Największa sensacja sezonu T. E. LAWRENCE

„BUNT ARABÓW”

Powieść
Cena Zł. 7.00

T. E. LAWRENCE „który podczas wojny światowej wywołał powstanie szczepów arabskich przeciw Turcji. Gdyby posiadał ambicje **NAPOLEONA** mógłby zostać cesarzem ubóstwiających go Arabów”.

BERNARD SHAW nazwał „Bunt Arabów” **najlepszą książką wojenną** od czasów słynnych pamiętników **Juljusza Cezara**.

Dalszy ciąg przygód **T. E. LAWRENCE'A** ukaże się w dziele p. t. **BURZA nad AZJĄ**.

Żądać we wszystkich księgarniach, czytelnich i kioskach kolejowych „Ruchu” oraz bezpośrednio w Wydawnictwie „Biblioteka Groszowa” Warszawa Moniuszki 11.

Nr. 177/29

Obwieszczenie

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, XVI rewiru, Rafał Sakkitari, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Radwańskiej Nr. 3, na zasadzie 1030 art. Post. cywiln., ogłasza, że w dniu 2 sierpnia 1929 r. od godz. 10 rano w domu Nr. 9 przy ul.

Staro-Wólczańskiej odbędzie się licytacja ruchomości należących do masy upadłości firmy „Goński i Engelman” składających się z 3-ech maszyn oszacowanych na zł. 9000.—

Spis rzeczy i szacunek tychże przejrany być może w dniu licytacji.

Komornik
R. Sakkitari.

Nr. 859/29

Obwieszczenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi XVI rewiru, Rafał Sakkitari, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Radwańskiej Nr. 3, na zasadzie 1030 art. Post. Cywiln., ogłasza, że w dniu 2 sierpnia 1929 r. od godz. 10 rano w domu Nr. 50 przy ulicy Radwańskiej odbędzie się licytacja ruchomości należących do **Józefa Götza** składających się z mebli i cegły oszacowanych na zł. 1350.—

Spis rzeczy i szacunek tychże przejrany być może w dniu licytacji.

Komornik
R. Sakkitari.

W „Poddebiu” Żądajcie „Głosu Porannego”

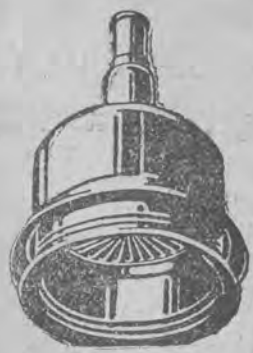
w bucie z wodą sodową tuż przy przystanku tramwajowym.



PIĘGI, żółte, opaleniznę usuwa, bieli skórę pod gwarancją aptekiera **Jana Gadebuscha** „**AXELA-KREM**” 1/2 słoika 2.50, 1/1 słoika 4.50 zł.; — do tego mydło „Axela” 1 kaw. 1.25 zł.

Do nabycia w aptekach, składach aptecznych, drogerjach i perfumerjach lub wprost w firmie **J. Gadebusch**, Poznań, ul. Nowa 7. 3701-6

Wyciąć i schować!



Cena 65 zł.
5 lat gwarancji

Prosimy przynieść ze sobą brudną bieliznę, Żądajcie telefonicznie którą zwracamy po 5 minutach śnieżno-białą.

CODZIENNIE o godz. 6-ej po poł. na wstępnym pokazach, odbędą się przy ulicy

Gdańskiej № 38 front parter, tel. 17-96. **POKAZY PRANIA, APARATEM KOMPRESOREM.**

Nasz aparat opatentowany we wszystkich krajach, jest cały metalowy nigdy nie rdzewiejący, i nie jest pokryty płótnem. Naszym aparatem pierze się białą rodziną składającą się z 7 osób, zamiast w 4 dni, w 4 godziny, przy największej oszczędności bielizny, mydła, czasu a głównie zdrowia. Żądajcie telefonicznie bezpłatnych pokazów u siebie w domu.

Ogłoszenia Fuchs'a to mur

o który oprzeć się może najbardziej zachwiana firma; nie upadnie nigdy, skoro tylko się zwróci o radę reklamową do

Akwizycji ogłoszeń

FUCHS

Piotrkowska 50, tel. 21-36

Kino SPÓŁDZIELNI

Sienkiewicza 40.

Dziś i dni następnych! Największe Arcydzieło Sztuki Kinematograficznej

KOCHANKA OFICERA OCHRANY

Dramat z czasów rewolucji rosyjskiej w 1905 r., w 10 aktach.

W rolach głównych: słynni i niezrównani **WŁODZIMIERZ GAJDAROW**, **Hans Mierendorff**, **Marcela Albani** i inni.

UWAGA! ŚPIEWY do obrazu wykona **chór rosyjsko-ukraiński** pod kierownictwem p. **Akimowa**.

Uwaga! Kino w ogrodzie bez względu na pogodę. Orkiestra powiększona

Następny program: „Człowiek śmiechu” w rol. gl. **Conrad Veidt** i **Mary Philbin**.

W dni powszednie, z wyjątkiem sobót, początek seansów o godz. 4-ej, zaś w soboty, niedziele i święta o g. 2-ej w poł. Ostatni seans o godz. 10. — Na pierwszy seans ceny miejsc niższe.



Foto- aparaty

oraz wszelkie przybory na b. dogodnych warunkach — poleca —

J. Morgenstern
Łódź, PIOTRKOWSKA 47 (w podwórzu) tel. 20-63.

UWAGA: Dla pp. urzędników państw. komunalnych i prywatnych specjalne warunki spłaty.

Dr. med.

HELLER

Choroby skórne i weneryczne

UL. NAWROT 2
TELEFON 79-89

Przyjmuje do 10 r. i od 4—8 wiecz w niedziele od 11—2 po południu.

Dla pań spec. od godz. 4—5 po poł. dla niezamożnych

CENY LECZNIC.

Nr. 980, 1343, 1344, 1345/29.

Obwieszczenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi XVI rewiru, Rafał Sakkitari, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Radwańskiej Nr. 3, na zasadzie 1030 art. Post. cywiln., ogłasza, że w dniu 6 sierpnia 1929 r. od godz. 10 rano w domu Nr. 9 przy ulicy

Staro-Wólczańskiej odbędzie się licytacja ruchomości należących do firmy „Soeries de Pologne” składających się z cewkarki i warsztatów mechanicznych oszacowanych na zł. 3300.—

Spis rzeczy i szacunek tychże przejrany być może w dniu licytacji.

Komornik
R. Sakkitari.

Nr. 1154, 1155/29

Obwieszczenie

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi XVI rewiru, Rafał Sakkitari, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Radwańskiej Nr. 3, na zasadzie 1030 art. Post. cywiln., ogłasza, że w dniu 2 sierpnia 1929 r. od godz. 10 rano w domu Nr. 7 przy ul.

Łącznej odbędzie się licytacja ruchomości, należących do **Stanisława i Władysława Dębowskich** składających się z mebli oszacowanych na zł. 760.—

Spis rzeczy i szacunek tychże przejrany być może w dniu licytacji.

Komornik
R. Sakkitari.

PIJCIE TYLKO

NAPOJE GAZOWE

z fabryki

„Źródło” (Z. Gomoliński)

Kilińskiego 97.

Tel. 9-87 i 33-72.

Dr. Med.

S. NEUMARK

Chor. skórne i weneryczne

leczenie lampą kwarcową

Moniuszki 5. Tel. 70-50

Przyjmuje od 11—1 i od 5—8. Panie od 5—6.

Dr. med.

ST. PRAPORT

Gdańska 77a, tel. 8-95.

GINEKOLOG—UROLOG

CHOROBY KOBIECE

i DRÓG MOCZOWYCH

Przyjmuje od 3—7 pp.

Starszy felczer

S. SUSZKIEWICZ

Konstantynowska 38

tel. 55-45

powrócił

przyjmuje od 8 rano do 9 wiecz.

PORADNIA WENEROLOGICZNA

Lekarzy-specjalistów

Zawadzka 1

czynna od 8 rano do 9 wiecz.

11—12) przyjmuję

2—3) kobieta—lekarz

w niedzielę i święta od 9—2 pp.

leczenie chorób

wenerycznych i skórnych

Badanie krwi i wydzielin na

syfilis i tryper.

Konsultacje z neurologiem

i urologiem

Gabinet Światło-leczniczy

Kosmetyka lekarska

Oddzielnia poczekalnia dla Kobiet

PORADA 3 Zł.

Miejski Kinematograf Oświatowy

Wodny Rynek (róg Rokicińskiej)

Od 23. VII. do 29. VII. 1929

DLA DOROSŁYCH:

Tajny Kurjer

Dramat osnuty na tle powieści

S. Trendhala „ROUGE ET NOIR”

W rolach głównych:

Lili Dagover, **Agnes Petersen**

i **Iwan Mozzuchin**.

DLA MŁODZIEŻY:

ŻELAZNY CZŁOWIEK

Dramat sportowy w 12 aktach.

W rolach głównych: **LUCIANO**

ALBERTINI i **JOE BONOMO**.

Początek seansów dla dorosłych o

godz. 18.45 i 21, w soboty i w

niedziele 16.45, 18.45 i 21.

Początek seansów dla młodzieży

o g. 15-ej i 17.—, w soboty i nie-

dziele o 13 i 15-ej.

Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 5.60, za odosłanie — 40 groszy z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.50; zagranicą — zł. 10.—

Ogłoszenia za wiersz milimetrowy i-szpaltowy: 1 strona i w tekście 40 gr., strona 5 szpalt. — Nekrologi 30 gr. str. 5 szpalt. Nadesłane po tekście 30 gr. str. 5 szpalt. — Zwyczajnie 10 gr. str. 10 szpalt. Drobne 12 gr. od wyrazu; najmniejsze 1.20 zł. Poszukiwanie pracy 10 gr. — Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 10 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50 proc. firm zagranicznych o 100 proc., za zastrzeżone miejscowe dopłata.